

DR ST. SIMON

# ŻYDZI INOWROCŁAWSCY

ZA CZASÓW  
KSIĘSTWA WARSZAWSKIEGO  
(1807—1815)

R O K 1 9 3 9

— — Nakładem Gminy Wyzn. Żydowskiej w Inowrocławiu. — —



Dr ST. SIMON

URZĄD MIASTA I POWIATU  
WŁAŚCIWY  
BISKO OGÓLNOGOSPODARSTWA ORGANIZACYJNE

poz. 613, str 31

# ŻYDZI INOWROCŁAWSCY

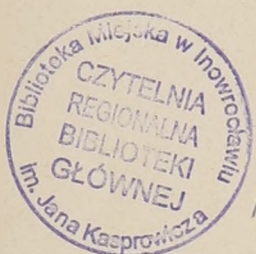
ZA CZASÓW  
KSIĘSTWA WARSZAWSKIEGO  
(1807—1815)



290

Nakładem Gminy Wyzn. Żydowskiej w Inowrocławiu.

61



2141



194

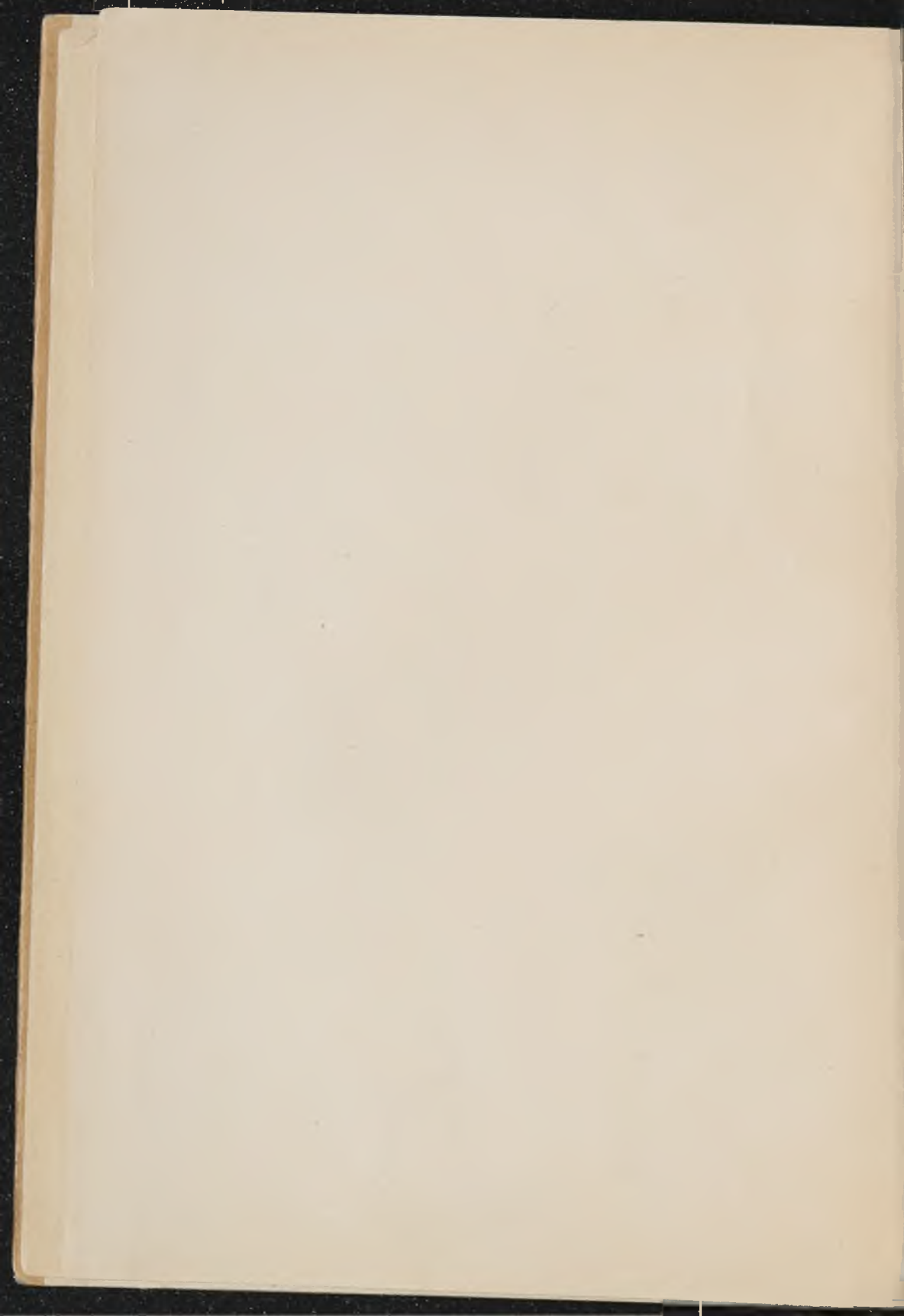
~~Czytel. ... osłych~~



## *Spis rzeczy*

Przedmowa.

- A. Kahał inowrocławski
  - I. Gospodarka finansowa
  - II. Ordynacja wyborcza
  - III. Szkolnictwo
  - IV. Szpital i apteka
  - V. Synagogi
  - VI. Cmentarze
- B. Ludność żydowska Inowrocławia
  - I. Liczebność
  - II. Struktura zawodowa i majątkowa
  - III. Podatki i daniny nadzwyczajne
    - 1. Podatek od mięsa koszerneego
    - 2. Podatek rekrutowy
    - 3. Podatek protekcyjny i łopatkowy
    - 4. Pożyczka państwowa
- C. Wykaz cytowanych źródeł archiwalnych i materiałów drukowanych.
- D. Wyjaśnienie skrótów.



## PRZEDMOWA

*W archiwum Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Inowrocławiu, zachował się obfity materiał aktowy, dotyczący dziejów Żydów inowrocławskich za czasów Księstwa Warszawskiego (1807-1815). Akty te prowadzone we wzorowym porządku<sup>1)</sup>, rzucają snop światła na życie Żydów, którzy w ówczesnym Inowrocławiu rozwijali ożywioną działalność, przodując we wszystkich zbiorowych akcjach kahałów departamentu bydgoskiego i tworząc ważny ośrodek życia żydowskiego w tej części Księstwa Warszawskiego.*

*Akty dotyczące tego czasokresu pisane są prawie wyłącznie w języku polskim i zawierają memoriały i podania do władz, wyroki sądowe, umowy dzierżawne, preliminarze budżetowe, protokoły zebrań wyborczych itp.*

*Dotychczasowe prace na temat historii Żydów w Inowrocławiu<sup>2)</sup> traktują ten nader ważny okres dziejów Żydów inowrocławskich, jakim są lata 1807-1815 bardzo pobieżnie, nie robiąc prawie wcale użytku z nagromadzonego w archiwum gminnym materiału.*

*Praca niniejsza stawia sobie za zadanie, naświetlenie dziejów Żydów inowrocławskich za czasów Księstwa i to głównie przy pomocy materiału archiwalnego.*

---

1) Świadczy to o bardzo starannie prowadzonej kancelarii kahalnej.

2) Louis Lewin: „Zeitschrift der historischen Gesellschaft für die Provinz Posen” Jahrg. 15. str. 43. Dr A. Heppner i J. Herzberg: „Aus Vergangenheit u. Zukunft der Juden i Hohensalza” Frankfurt a. M. 1907.

*Dzięki łaskawemu poparciu Pana Dr. Leopolda Levy'ego zostało uporządkowane i udostępnione dla badań historycznych archiwum gminne, zawierające przeszło 700 aktów.*

*Archiwum Gminy żydowskiej w Inowrocławiu uporządkował i udostępnił tym samym dla badań naukowych Pan Abraham Först pod kierownictwem autora.*

---



# A. KAHAL INOWROCŁAWSKI

## 1. Gospodarka finansowa.

O gospodarce finansowej kahału inowrocławskiego za czasów Księstwa, dostarcza nam nieco wiadomości zatwierdzony przez prefekta budżet kahalny na rok 1810-11<sup>4)</sup>. Na wstępie zaznaczają starsi, że do ułożenia preliminarza budżetowego użyte zostały „wszelkie Precepta i Expensy z Roku 1807-8, 1808-9 i 1809-10 podług trzechletniej Frakcyi”. Budżety kahału z lat 1816 do 1819, wzorują się w sposób oczywisty na budżecie z roku 1810-11<sup>5)</sup>. Nasuwa to wniosek, że i budżety w latach 1811 do 1815<sup>6)</sup> wzorowały się na budżecie z roku 1810-11. W ten sposób budżet ten daje do pewnego stopnia obraz gospodarki finansowej kahału w latach 1807-1815.

Obszar administracyjny kahału pokrywał się terytorialnie z obszarem ówczesnego powiatu inowrocławskiego. Na wstępie do preliminarza budżetowego z r. 1810-11 starsi kahalni zaznaczają, że w innych miejscowościach powiatu inowrocławskiego prócz samego Inowrocławia, liczba mieszkańców żydowskich jest bardzo mała i że wobec tego na terenie powiatu inowrocławskiego istnieje tylko jedna kasa kahalna w Inowrocławiu<sup>7)</sup>. Do kasy tej wpływają dochody z terenu całego kahału i z kasy tej pokrywa się wszelkie wydatki związane z życiem rytualnym ludności żydowskiej kahału. Preliminarz budżetowy z r. 1810-11 wymienia następujące miejscowości powiatu inowrocławskiego w których zamieszkiwali Żydzi: Inowrocław, Gąsawa, Gębice, Gniewkowo, Kruszwica, Mogilno i Strzelno. W wykazie miejscowości powiatu

3) Archiwum gm. G-12 pag. 1-4.

4) " " " " 1.

5) " " " " 6-11.

6) Budżety te nie zachowały się w aktach archiwum gminy.

7) Archiwum gm. G-12 pag. 1.

inowrocławskiego z roku 1809 figurują Kwieciszewo i Wilatowo, a natomiast brak Kruszwicy i Gąsawy<sup>8)</sup> jako miejscowości w których mieszkają Żydzi.

Budżet z r. 1810-11 rozróżnia dwa rodzaje dochodów kahalnych: dochody stałe i dochody niestałe. Dochód stały stanowiła jedynie opłata w wysokości 150 złp. rocznie, którą wnosił do kasy kahalnej zamieszkały wówczas w Inowrocławiu piekarz żydowski.

Charakterystyczne jest, że t. zw. „krupkowe”, czyli opłaty jakie wnosili rzeźnicy żydowscy od uboju bydła i drobiu do kasy kahalnej, nie są zaliczone do dochodów stałych<sup>9)</sup>. Ma to swoje uzasadnienie nie tylko w niestałości konsumpcji mięsa koszerne, ale i również w ogromnym zadłużeniu kahału inowrocławskiego. Dochody z „krupki” bardzo często płynęły do kas wierzycieli. I tak n. p. wyrok sądu w Strzelnie z dnia 28 lutego 1781 r. przyznał tamtejszemu klasztorowi Premonstrantów, reprezentowanemu przez infułata Franciszka Wielońskiego 83.000 florenów, które jakoby kahał inowrocławski winien był klasztorowi. Wyrok sądu strzeleńskiego mówi tu o „odwiecznym długu”, który pochodzi z różnych legatów<sup>10)</sup>. Starsi kahalni zmuszeni byli przy tym z wyroku sądu złożyć zobowiązanie, że dług ten będzie spłacony w równych ratach rocznych po 6.000 florenów każda, z „dochodów kasy rzeźnej” poczynając od św. Marcina 1781 r. Wyrok sądu strzeleńskiego nie przyznaje wprawdzie klasztorowi odsetek od zaległości; za to jednak przewiduje on ścisłą reglamentację wpływów kasy rzeźnej, czyli „krupki” przez infułata Wielońskiego, któremu przysługiwało prawo zatrudnienia swego zaufanego kasjera, opłaconego przez kahał w wysokości jednego

8) Archiwum gm. G-10 pag. 25.

9) Archiwum gm. G-12 pag. 1; obowiązywała tu następująca taryfa:  
Od uboju 1 sztuki bydła wpłacał rzeźnik do kasy krupkowej . 10 zł 6 gr  
Od uboju drobiu (od sztuki)

|                    |   |   |   |   |   |   |   |    |   |
|--------------------|---|---|---|---|---|---|---|----|---|
| od gęsi lub indyka | . | . | . | . | . | — | „ | 18 | „ |
| od kaczki lub kury | . | . | . | . | . | — | „ | 6  | „ |

10) Archiwum gm. E-2 pag. 61-65.

talara dziennie. Kasjer ten, zwany „sekretarzem”, wydaje rzezakowi kwity rzeżne na mocy których rzezak upoważniony jest dokonać uboju. W wypadku gdyby rzezak dokonał uboju bez zezwolenia „sekretarza”, wyrok przewiduje dotkliwą karę 20 talarów, którą to kwotę rzezak płaci w połowie na kasę inwalidzką w Berlinie, a połowę na szpital w Strzelnie. Najważniejsze jest jednak to, że wyrok ten oddaje dochody z kasy rzeżnej do dyspozycji infułata Wielońskiego na przeciąg 22 lat. W wypadku gdyby kasa rzeżna przynieść miała mniej niż 6.000 florenów rocznie, kahał obowiązany był uzupełnić ratę roczną do 6000 florenów z środków budżetowych kahału; w wypadku zaś gdyby kasa rzeżna przyniosła więcej niż 6.000 florenów, wtedy kahał obowiązuje się wpłacić nadwyżkę na poczet spłaty długu. Ostatnią ratę długu spłacił kahał inowrocławski klasztorowi w Strzelnie dopiero 28 grudnia 1796 r., czyli, że w ciągu 15 lat dochody z „krupki” kahału inowrocławskiego płynęły do kasy klasztoru Premonstrantów w Strzelnie. Przy tym należy dodać, że chodziło tu o t. zw. „dużą kasę rzeżną” czyli o dochody z uboju bydła. Dochody z uboju drobiu, czyli t. zw. „małej kasy rzeżnej”, również nie zawsze wpływały do kasy kahalnej. Z aktu z dnia 16 maja 1786 r.<sup>11)</sup> dowiadujemy się, że na mocy zawartego układu między kahałem z jednej strony, a „protegowanymi” Żydami<sup>12)</sup> Saulem Lewinem, Eliazarem Efraimem, Majerem Dawidem Jelonkiem i Aronem Dawidem z drugiej strony, ci ostatni obowiązują się zapłacić niejakiemu Wincentemu Kosmowskiemu dług kahału inowrocławskiego w wysokości 36.000 florenów; w zamian za to otrzymują oni na własność dochody z „małej kasy rzeżnej” na przeciąg stu(!) lat oraz trzysta talarów rocznie gotówką. Po śmierci kontrahentów dochody z małej kasy rzeżnej przechodzą na ich spadkobierców. I w tym wypadku przewidziana jest oczywiście ścisła reglamentacja wpływów z małej kasy rzeżnej przez wierzycieli kahału.

11) Archiwum gm. E-3 pag. 5.

12) „Schutzjuden”.



Niestałość dochodów kahału inowrocławskiego z „krupki” ma jeszcze inne źródło. Dnia 23 lipca 1814 r.<sup>13)</sup> podał dyrektor skarbu departamentu bydgoskiego do wiadomości kahałów reskrypt ministerstwa skarbu z 18 lipca 1814 r. w którym powiedziane jest, że „nie wolno Kahałom, pod karą 1.000 złp., nakładać opłat duchownych i kahalnych na jakikolwiek widok przeznaczonych i dla podrożenia Ceny mięsa koszerne”. Zarządzenie to było konieczne ze względu na to, że podatek od mięsa koszerne nakładany na kahały in solidum, przyczynił się do podrożenia mięsa koszerne o 6 gr. na funcie ponad takse dozwoloną przy sprzedaży mięsa niekoszerne. Władze występowały tu zatem w obronie ludności żydowskiej, uginającej się pod brzemieniem podatków i danin. Zakaz pobierania krupkowego spowodował gwałtowne protesty ze strony kahału, który w skardze do prefektury departamentu bydgoskiego z dnia 6 września 1814 r. wskazuje na to, że dochody z „krupki” przeznaczone są na obsługę długów kahalnych, które w tym czasie wynosiły jeszcze 120.000 złp., a odsetki z tych długów, które kahał musiał płacić wynosiły 7.200 złp. rocznie. Starsi kahalni powołują się także na to, że krupkowe zostało wprowadzone w kahale inowrocławskim przed przeszło 400 laty t. j. w czasie, gdy powstał kahał inowrocławski, wreszcie zaznaczają, że wpływy z „krupki” „od żadnego Rządu nie były nam odjęte”<sup>14)</sup>.

Słusznie tedy zalicza preliminarz budżetowy dochody z „krupki” do dochodów niestałych.

Jako następna pozycja dochodowa wymieniony jest dochód od nowowynbudowanych lub nowonabytych przez Żydów na terenie kahału inowrocławskiego domów. Od nowonabytego domu wpłacał kupujący do kasy kahalnej 10% od zapłaconej kwoty; od nowowynbudowanego domu winien był właściciel płacić 5% jego oszacowanej wartości. Z tego tytułu wpływało do kasy kahalnej rocznie około 600 złp.

13) Archiwum gm. G-7 pag. 39 § 12 okólnika.

14) Archiwum gm. G-10 pag. 112 i nast.

Pozycję dochodową w budżecie kahału tworzył także podatek ślubny. Wstępujący w związki małżeńskie Żyd, obowiązany był płacić do kasy kahalnej  $1\frac{2}{3}\%$  od otrzymanego posagu. Z tego tytułu wpływało do kasy kahalnej około 620 złp. rocznie. Jak wynika z podania starszych kahalnych do podprefekta inowrocławskiego z dnia 29 listopada 1809 r., przysługiwało kahałowi „od dawnych czasów” prawo nieudzielania zezwolenia na zawarcie małżeństwa, na wypadek gdyby rodzice nowożeńców (a więc zarówno rodzice narzeczonej jak i rodzice narzeczonego) zalegali w opłatach gminnych. W wypadku stwierdzenia, że rodzice nowożeńców nie zalegają w opłacie podatków kahalnych, starsi kahalni wydawali zaświadczenie, na podstawie którego urząd stanu cywilnego wydawał t. zw. „list ślubny”, który upoważniał do zawarcia małżeństwa. W wyżej wymienionym podaniu do podprefekta inowrocławskiego skarżą się starsi kahalni, że „teraz Naywyższy Rząd raczył uwolnić Lud nasz od wykupywania Listów ślubnych<sup>15)</sup>, a przez to też upada i to, ażeby każdy chcący wejść w Śluby małżeńskie wziął od nas Zaświadczenie, że wszystkie podatki do synagogi za Rodziców zaległe zaspokoili. Przez co iednak z tej Strony wypada dla Synagogi iawny Uszczerbek, gdyż nie biorąc żaden żenić się chcący od nas Zaświadczenia, nie możemy ściągnąć od nich Opłat zaległych<sup>16)</sup>. W związku z tym przedkładają starsi kahalni podprefektowi inowrocławskiemu następującą propozycję: „Umyśliliśmy przeto zabezpieczyć Synagogę względem zaległych Opłat w ten Sposób, ażeby każdy żenić się chcący jak dawniey Zwyczajem było wprzód złożyć 15 talarów. Ztąd nietylko będziemy mieli fundusz na wytrącenie opłat zaległych do Synagogi ze stron rodziców zaślubić się mających, ale też co zostanie nadte opłaty zaległe, obrócić chcemy na fundusz

15) Dekretem z dnia 25 marca 1809 r., który nakładając na ludność żydowską Księstwa Warszawskiego podatek od mięsa koszerne go uwalniał ją tym samym od wszelkich innych nadzwyczajnych podatków i danin. Por. niżej str. 58

16) Archiwum gm. G-10 pag. 51 i nast.



Oplaty podatku od mięsa koszerne go za takie ubogie Fam ilie, które tego uczynić wcale nie są w Stanie. Tym końcem iednak wskazani by dź muszą wszyscy Urzędnicy Stanu Cywilnego, ażeby żadnemu Starozakonnemu zaślubić się mającemu nie dawali ślubów prę dzej póki od nas nie pokaże zaświadczenia, że wszelkie Podatki do Synagogi zaległe zapłacił". Wskazuje to wyraźnie na brak wszelkiej władzy wykonawczej kahału. Odczuwał to kahał tak dotkliwie, że musiał się uciekać wobec opornych płatników do środków tak drastycznych jak wstrzymanie, a nawet uniemożliwienie małżeństwa ich dzieci. Jest to bezpośrednie następstwo położenia prawnego gmin żydowskich w księstwie Warszawskim, które nie korzystały z prerogatyw przysługujących instytucjom o charakterze publiczno-prawnym.

Kasa kahalna czerpała dochody również z opłat, które wnosili kupcy handlujący wełną, jak się zdaje najbardziej rozpowszechnionym przedmiotem handlu kupców żydowskich kahału inowrocławskiego. Handlarze wełny obowiązani byli wpłacać do kasy kahalnej od każdego kamienia sprzedanej wełny po 9 gr. Dawalo to kasie kahalnej roczny dochód do 360 złp.<sup>17)</sup>.

Kahał posiadał prawo pobierania opłat od przejeżdżających przez Inowrocław kupców żydowskich. Opłata wynosiła 1% od sprzedanych w Inowrocławiu towarów. Przynosiło to kahałowi około 200 złp. rocznie.

Starym zwyczajem obowiązany był każdy Żyd wyprowadzający się z Inowrocławia, wpłacić do kasy kahalnej kwotę odpowiadającą 5% jego majątku. Jednak, jak informuje preliminarz budżetowy na rok 1810-11, kahał inowrocławski od wielu lat nie posiadał z tego tytułu żadnych wpływów. Wskazuje to wyraźnie na fakt, że majątniejsza część ludności żydowskiej kahału inowrocławskiego stanowiła wówczas od wielu lat element osiadły.

Starsi zaznaczają kilkakrotnie, że wyżej wymienione

---

17) Archiwum gm. G-12 pag. 1-4.

ie, dochody kahalne wprowadzone były przed wiekami w czasie, gdy tworzył się kahał w Inowrocławiu. Podkreślają oni również przy każdej niemal sposobności, że wszystkie te dochody służą prawie wyłącznie do obsługi długów kahalnych<sup>18)</sup>.

ja, Wobec wzrastających stale wydatków starsi kahalni starali się usilnie o przysporzenie kahałowi nowych źródeł dochodu. W podaniu z dnia 4 czerwca 1810 r. zwracają się starsi do prefekta departamentu bydgoskiego z prośbą o zezwolenie na wprowadzenie nowej opłaty kahalnej t. zw. „nachtcetlu”. Chodziło tu o opłatę, którą każdy przejeżdżający przez Inowrocław i nocujący w Inowrocławiu Żyd miałby wpłacać do kasy kahalnej. Opłata ta miała wynosić według propozycji starszych 10 gr. od osoby, za noc. Prośba starszych kahału inowrocławskiego została jednak odrzucona z tym uzasadnieniem, że tylko rząd upoważniony jest do nakładania nowych opłat<sup>19)</sup>.

01 Największą pozycję dochodową stanowiącą trzon gospodarki kahału, były składki gminne wymierzane członkom kahału przez komisję szacunkowo-podatkową. Składki te były wymierzane proporcjonalnie do majątków poszczególnych członków gminy, oraz odpowiednio do wydatków rocznych kahału. W roku budżetowym 1810/11 wpłynęło z tego tytułu do kasy kahalnej 17.354 złp., czyli przeszło 66% wszystkich dochodów kahału w r. 1810/11.

e Zestawienie wydatków kahału w preliminarzu budżetowym z r. 1810/11 umożliwia pewien wgląd nie tylko w gospodarkę finansową kahału ale i również w jego działalność społeczną i charytatywną.

Pierwszą i największą pozycją po stronie wydatków kahału inowrocławskiego zajmuje obsługa długów kahalnych. Odsetki roczne z tych długów, których stopa procentowa wahała się od 6 do 10%, wynosiły rocznie 7.200 złp., a więc

18) Archiwum gm. G-10 pag. 112.

19) Archiwum gm. G-10 pag. 105-107.

przeszło 27% wydatków kahału. Wierzycielami kahału inowrocławskiego były w dużej mierze okoliczne kościoły i klasztory. I tak np. konwentowi inowrocławskiemu płacił kahał rocznie 200 złp. jako „prowizje od wiecznych czasów” jak to głoszą liczne pokwitowania z odbioru wpłaconych kwot<sup>20)</sup>. Kwoty roczne płacone przez kahał konwentowi inowrocławskiemu, zmniejszały się z roku na rok prawdopodobnie w wyniku odpowiednich transakcyj, zawieranych między kahałem a konwentem. Pokwitowanie z r. 1780 głosi, że do r. 1775 synagoga płaciła konwentowi 384 złp. rocznie, lecz — jak głosi owo pokwitowanie — „ob circumstancias nobis notas” konwent zmniejszył kahałowi „prowizję” na 350 złp. rocznie. Jak się rzekło, w r. 1810 płacił kahał konwentowi inowrocławskiemu już tylko 200 złp. tytułem odsetek za rok 1810/11<sup>21)</sup>. Kahał płacił „prowizje” różnymi towarami, „jakoto suknem, Korzeńmi, Materyą, Chmielem, Pieniędzmy y innemi rzeczami”<sup>22)</sup>. Pokwitowanie z r. 1780 wylicza fundatorów oraz kapitały ufundowane przez nich na rzecz konwentu, od których kahał płacił konwentowi roczne prowizje. Chodziło tu bez wątpienia o wierzycieli kahału, którzy swe wierzytelności zapisywali konwentowi<sup>23)</sup>.

Kahał płacił „prowizje roczne” również i innym klasztorom: klasztorowi kruszwickiemu płacił kahał 135 złp. rocznie<sup>24)</sup>, klasztorowi Pijarów w Radziejowie 90 złp. rocznie<sup>25)</sup>.

---

20) Archiwum gm. C-2 pag. 5 i nast.

21) Archiwum gm. G-12 pag. 1-4

22) Archiwum gm. C-1 pag. 5.

23) Wymienione są nazwiska szlachty okolicznej jak: Olszańskich, Wolskich, Czamańskich. Archiwum gm. C-2 pag. 21.

24) Archiwum gm. C-2 pag. 46.

25) Z kapitału zł. 1.000 zapisanego klasztorowi przez barona Mieleckiego Andrzeja w r. 1738. Wyrok Trybunału poznańskiego z r. 1765, Archiwum gm. C-1 pag. 6.



klasztorowi Franciszkanów w Radziejowie 60 złp. rocznie<sup>26)</sup>, klasztorowi w Nieszawie 60 złp. rocznie<sup>27)</sup> i t. p..

Wierzycielami kahału byli także i duchowni świeccy. Z umowy, która stanęła między kahałem a ks. Kazimierzem Jakińskim, altarystą inowrocławskim, proboszczem kościoła św. Jakóba za bramą bydgoską, w wigilię św. Bartłomieja r. 1747 wynika, że ks. Jakiński pożyczył kahałowi reprezentowanemu przez 6 wysłanników 2.000 tynfów pod warunkiem zwrotu długu po upływie roku od dnia zawarcia umowy. Wysłannicy kahału musieli jednak przy tym wziąć na siebie następujące zobowiązanie: „Jeżeli by zaś Imć X. Kredytor po expiracyi Roku też Summę dłużni na Synagodze mieć chciał tedy Prowizyą co-rocznie po 10 od każdego Sta płacić powinni będziemy na co się dla lepszej wagi rękoma własnymi podpisujemy....<sup>28)</sup>”. W r. 1757 pożycza tenże ks. Jakiński kahałowi inowrocławskiemu dwa razy po 500 tynfów na 8% rocznie<sup>29)</sup>.

Wyrok trybunału poznańskiego z r. 1766 wymienia niejakiego Biezdronia, mieszczanina ze Żnina, jako wierzyciela kahału inowrocławskiego<sup>30)</sup>.

Wyżej przytoczone przykłady zadłużenia kahału inowrocławskiego pozwalają się zorientować z jakich sfer rekrutowali się wierzyciele kahału. Historia zadłużenia kahału inowrocławskiego wychodzi poza ramy niniejszej pracy i wymaga specjalnego opracowania na podstawie źródeł, które tylko częściowo znajdują się w archiwum gminy żydowskiej w Inowrocławiu.

26) Według kwitu z r. 1790 kwota z której płacił kahał odsetki klasztorowi Franciszkanów w Radziejowie, wynosiła 1.500 tynfów i zapisana została klasztorowi przez Daniela Bronieckiego, wice-regenta radziejowskiego. Archiwum gm. C-2 pag.

27) Pokwitowanie z odbioru 60 złp. „prowizji” pochodzi z r. 1808. Zapis dokonany na rzecz klasztoru w Nieszawie przez Aleksandra Mękarskiego w r. 1742 wynosił 1500 tynfów. Pokwitowanie – archiwum gm. C-2 pag. 73. Wyrok Trybunału poznańskiego z r. 1766. – archiwum gm. C-1.

28) Archiwum gm. B-1 pag. 40.

29) Archiwum gm. B-1 pag. 42.

30) Archiwum gm. C-1 pag. 4.



Oplakany stan finansów kahału inowrocławskiego uniemożliwiał często obsługę olbrzymich długów kahalnych. Wtedy przychodziły kahałowi z pomocą majątniejsze rodziny patrycjatu żydowskiego w Inowrocławiu, jak rodzina Hirsbergów i Levy'ch<sup>31)</sup>, wykładając za kahał płatne kwoty.

Preliminarz budżetowy na 1810-11 wylicza dalsze wydatki budżetowe kahału; podobnie jak przy dochodach rozróżnia preliminarz wydatki stałe i niestałe. Wydatki stałe były następujące:

|                                      |                   |
|--------------------------------------|-------------------|
| Pensja rabina . . . . .              | 2.000 złp.        |
| „ kantora . . . . .                  | 700 „             |
| „ rzezaka . . . . .                  | 600 „             |
| „ szkolnego . . . . .                | 600 „             |
| „ doktora żydowskiego . . . . .      | 180 „             |
| „ stróża nocnego . . . . .           | 300 „             |
| „ pogrzebowego i służi szpitalnego . | 250 „             |
| „ kleparza . . . . .                 | 200 „             |
| razem: . . . . .                     | <u>4.830 złp.</u> |

Do wydatków niestałych zalicza preliminarz budżetowy z roku 1810-11:

|                                               |            |
|-----------------------------------------------|------------|
| Wydatki na utrzymanie ubogich i chorych . . . | 4.000 złp. |
| „ „ „ budynków kahalnych . . .                | 5.000 „    |
| „ „ „ szpitala żydowskiego . . .              | 600 „      |
| „ „ „ szkoły dla ubog. dzieci żyd. . .        | 1.000 „    |

W tej ostatniej pozycji mieści się pensja dla nauczyciela 400 złp, wydatek na odzież dla dzieci 300 złp, pensja dla posługacza szkolnego 150 złp. i czynsz dzierżawny za budynek szkolny 150 złp.

Poza tym płacił kahał pisarzowi kahalnemu 600 złp. rocznie, na transporty więźniów 500 złp. rocznie itd.

Budżet kahalny na rok 1810-11 zamykał się w dochodach i rozchodach kwotą 26.284 złp.

31) Archiwum gm. F-5 pag. 1 i nast.

W czasie gdy układano preliminarz budżetowy na rok 1810-11, proces kahału inowrocławskiego przeciwko zarządowi dóbr łojewskich o bezprawne ściąganie podatku protekcyjnego był jeszcze w toku. Preliminowaną na zapłacenie tego podatku kwotę w wysokości 720 złp. (zaległość z procentami i kosztami procesu) umieszczono w preliminarzu „ante lineam”, jako wydatek nadzwyczajny i nieprzewidziany<sup>32)</sup>.

## 2. Ordynacja wyborcza.

Dokument, który informuje o wyborach władz kahalnych w Inowrocławiu nosi datę 4 kwietnia 1817 r.<sup>33)</sup>. Jest to sprawozdanie burmistrza Jastrzębskiego, który zgodnie z prastarym zwyczajem asystował w tym dniu przy wyborach władz kahalnych. Burmistrz Jastrzębski przesłał jedną kopię swego sprawozdania do swych władz nadzorczych, a drugą do aktów kahalnych. Wyboru władz kahalnych dokonano w t. zw. „Małej Synagodze”. Zarówno fakt, że prawodawstwo niemieckie w zagarniętych obszarach po ostatnim, czwartym rozbiore Polski, w r. 1815 jeszcze nie uregulowało prawnie wyboru władz kahalnych jak i sam sposób w jaki dokonano wyboru, świadczy wymownie o tym, że chodzi tu o stary zwyczaj wyboru do władz kahalnych praktykowany od stuleci<sup>34)</sup>.

Ordynacja wyborcza kahału inowrocławskiego była tego rodzaju, że tylko najbogatsze jednostki mogły wejść w skład zarządu. Kahał inowrocławski nie stanowił bynajmniej pod tym względem wyjątku, bowiem te same normy wyborcze obowiązywały z małymi odchyleniami we wszystkich prawie kahalach na całym obszarze Rzeczypospolitej i to zarówno przed rozbiorami jak i w czasie rozbiorów<sup>35)</sup>.

32) Wyrok w sprawie podatku protekcyjnego zapadł 1 marca 1810 r. por. niżej str. 63.

33) Archiwum gm. H-19 pag. 1 i nast.

34) Wskazuje na to również zarządzenie podprefekta inowrocławskiego Rakowskiego z roku 1814, które mówi o wyborach przez „komisarzy” por. niżej str. 53.

35) Porów. Prof. Majer Bałaban: Historia i Literatura żydowska. Lwów 1921 tom III, str. 191.

Na czele kahału stało trzech starszych oraz jeden syndyk zwany również asesorem, ławnikiem lub szadlanem. W skład zarządu wchodził również kahalnicy<sup>36)</sup>, których liczba wahała się od 7-13 osób. Zakres kompetencji administracyjnych starszych kahału inowrocławskiego nie jest dokładnie znany. Wiadomo tylko, że reprezentowali kahał inowrocławski wobec władz nadzorczych, że układali budżety kahału, że dbali o nowe źródła dochodów kahalnych, oraz, że zawierali transakcje finansowe w imieniu kahału, głównie w celu jego oddłużenia. W innych kahałach tworzyli oni komisje administracyjne, obejmujące zakresem swego działania jeszcze inne gałęzie życia kahału jak n. p. życie społeczno-kulturalne, religijne, higieniczne, etc.<sup>37)</sup>.

Natomiast akty określają wyraźnie zakres działania syndyka. Zajmował on według tych dokumentów pośrednie stanowisko między starszymi a kahalnikami. Z wyboru był on raczej kahalnikiem<sup>38)</sup>. Sprawował on jednak zgoła odmienne funkcje od reszty kahalników. Funkcje te były dwójakiego rodzaju: zastępował on starszego w jego czynnościach urzędowych w razie choroby lub nieobecności. I tak n. p. 2 października 1788 r. występuje młody syndyk Leizer Mojżesz Levy, syn ówczesnego rabina kahału inowrocławskiego Arona Mojżesza Levy, protoplasty rodu Levy'ch w Inowrocławiu w procesie między kahałem a klasztorem Premonstrantów w Strzelnie, jako reprezentant kahału obok dwóch starszych Józefa Hirsza i Majera Dawida Jelonka w zastępstwie obłożnie chorego wówczas trzeciego starszego, Mojżesza Michela. Leizer Mojżesz występuje tu jako „pierwszy ławnik rady gminnej”<sup>39)</sup>, co wskazuje na to, że syndyk był kahalnikiem wylosowanym na pierwszym miejscu podczas wyborów. Ważną funkcję spełniał syndyk podczas wyborów, które odbywały się przez głosowanie; występował on jako mąż zaufania całego

36) Później dopiero utarła się nazwa „reprezentanci”.

37) Bałaban ibid. str. 190 i nast.

38) Wylosowanym na pierwszym miejscu.

39) Archiwum gm. E-2 pag. 92 „erster Beisitzer der Synagogenssession”.



kahału. Zgromadzeni w Małej Synagodze kahalnicy w liczbie od 7-13 osób, wypisywali na kartkach po jednym nazwisku spośród członków kahału należących do pierwszej lub drugiej klasy majątkowej<sup>40</sup>). Kartki te zbierał syndyk do specjalnie na ten cel przeznaczonego pucharu-urny, po czym syndyk kahału potrzasał kilkakrotnie pucharem, by w ten sposób zmieszać znajdujące się w nim kartki wyborcze i wyciągał po kolei pięć kartek, odczytując napisane na nich nazwiska. W ten sposób dokonywano wyboru pięciu prawyborców czyli t. zw. komisarzy wyborczych. Po dokonaniu wyboru, komisarze wypowiadali przepisową formułę przysięgi, że w wyborze starszych i ławników kierować się będą li tylko dobrem i korzyścią ogółu kahału, a nie sympatią lub antypatią osobistą.

Na drugim stopniu wyborów komisarze wyborczy wybierali na miejscu każdego z trzech starszych po trzech t. zw. kandydatów. Wreszcie na trzecim stopniu wyborów każda trójka kandydatów wybierała drogą losowania po jednym starszym, jednakowoż nie spośród siebie.

Mamy tu więc do czynienia z oryginalną, bo aż trzy-stopniową ordynacją wyborczą.

Starszych wybierano na przeciąg trzech lat. W razie śmierci lub obłożnej choroby starszego przed upływem jego kadencji, dokonywano dodatkowego wyboru na wakujące stanowisko starszego<sup>41</sup>). Podczas tych uzupełniających wyborów procedura wyborcza była na pierwszym stopniu ta sama co przy zwykłych wyborach t. j. dokonywano przez losowanie wyboru pięciu t. zw. komisarzy wyborczych. Zmiana następowała tylko na drugim i na trzecim stopniu wyborów, gdzie komisarze wyborczy wyciągali z pucharu-urny tylko trzy kartki

---

40) Według repartycji z r. 1810 zamieszkiwał w tym czasie na terenie kahału inowrocławskiego tylko jeden Żyd, należący do pierwszej klasy majątkowej oraz dziewięciu Żydów, należących do drugiej klasy maj. por. niżej str.

41) Archiwum gm. H-19 pag. 4.



zamiast dziewięciu kartek wyborczych, a trzech elekcji dokonywali z kolei wyboru jednego starszego (nie spośród siebie).

Wyборы starszych kahalnych musiały być zatwierdzone przez podprefekta inowrocławskiego. Dymisja starszego z zajmowanego stanowiska mogła nastąpić również tylko za zgodą podprefekta<sup>42)</sup>.

Urzędy starszych były honorowe i bezpłatne. Za czasów Księstwa Warszawskiego funkcje starszych kahału inowrocławskiego pełnili m. i. Eliezer Mojżesz Efraim<sup>43)</sup>, oraz w dwóch kolejno następujących po sobie kadencjach dwaj synowie zmarłego w r. 1799 w Inowrocławiu rabina Arona Mojżesza Levy'ego, a mianowicie Leizer Mojżesz Levy i Joel Mojżesz Levy. Rodzina Levy'ch, tak zaszczytnie zasłużona dla rodzinnego miasta Inowrocławia i dla gminy żydowskiej w Inowrocławiu, ma swych przedstawicieli w zarządzie gminy żydowskiej w Inowrocławiu zgórą od 150 lat.

Odnosnie wyborów syndyka i kahalników brak w aktach szczegółowych danych. Odbywały się one prawdopodobnie zarówno jak wybory starszych kahalnych przez losowanie, z tą jednak różnicą, że prawo bierne wyborcze przysługiwało tu wszystkim członkom kahału (za wyjątkiem może tylko ostatniej klasy majątkowej).

Oryginalna była również ordynacja do wyboru komisji szacunkowo-podatkowej, której zadaniem było rozkładanie nałożonych na cały kahał in solidum nadzwyczajnych podatków państwowych na poszczególne rodziny, oraz wymiar składki gminnej. W skardze do prefekta departamentu bydgoskiego z dnia 5 kwietnia 1810 r. zaopatrzonej w wiele mówiący tytuł „periculum in mora” opisany jest wybór tej komisji w następujący sposób: „Wielmożny Prefekcie Dobrodzieju.... niechże nam będzie wolno następującego y zdawna zwyczajnego przy

42) Patrz niżej str. 53

43) Patrz niżej str. 53

44) Chodziło o podatek od mięsa koszerne.

płaceniu tego podatku<sup>44)</sup> trzymać się postępowania. Rabin i wspólnie z Magistratem inowrocławskim spiszą najznaczniejsze rodziny biegłe ile ich tylko w Synagodze naszej będzie y sporządzą na nich losy. Magistrat wyciągnie z nich siedm między którymi spokrewnieni bydź nie mogą<sup>45)</sup>. Ci losami ustanowieni biegli w liczbie siedmiu spisują bezstronnie ile każda rodzina kontrybuować ma. Ukończywszy ten rozkład, oddają go zapieczętowany Magistratowi, który wyciąga trzy nowe losy ustanawiające biegłych do uczynienia rozkładu między tymi siedmiu, którzy byli pierwszemi biegłymi. Skończywszy to, dopiero wtenczas Magistrat z Rabinami odpieczętuje pierwszy rozkład i to co potem na kogo przypadnie każdy zapłacić swoje musi. Nadmienić należy że pierwsi 7 y ostatni 3 biegli przed funkcją swoją przysięgę starozakonnym sposobem wykonać muszą. To postępowanie które nawet zachowujemy przy wypłaceniu prowizyów które Synagoga corocznie zapłacić musi, iak iest sprawiedliwym tak Rządowi bynajmniej nieszkodliwym...."<sup>46)</sup>.

### 3. Szkolnictwo

Szkolnictwo ogólnokształcące w Inowrocławiu leżało do roku 1819. wyłącznie w ręku duchowieństwa. Początki szkolnictwa świeckiego datują się dopiero od sekularyzacji klasztoru OO. Franciszkanów, którego majątek stanowił podstawę materialną dla nowopowstającego szkolnictwa świeckiego<sup>47)</sup>. Kahal inowrocławski traktował szkolnictwo raczej z punktu widzenia dobroczynności niż oświaty. Utrzymywał on bowiem szkołę dla dzieci ubogich Żydów zaopatrując te dzieci ze środków budżetowych w odzież. Wydatek na ten cel wynosił rocznie przeciętnie trzysta złotych<sup>48)</sup>. Szkoła kahalna dla dzieci

45) Zasadę tą stosowano jak się zdaje również przy wyborach do zarządu kahału.

46) Archiwum gm. G-10 pag. 95

47) Sprawozdanie dyrekcji państwowego gimnazjum im. Jana Kasprowicza za lata 1932-33 do 1935 str. 1.

48) Preliminarz budżetowy kahału inowrocławskiego 1810-11. Archiwum gm. G-12 pag. 3, patrz wyżej; Gospodarka finansowa.

ubogich żydów mieściła się w specjalnie na ten cel przez kahał wydzierżawionym budynku. Naukę w tej szkole prowadził nauczyciel opłacany przez kahał. Kahał opłacał również posługacza szkolnego.

Jak wynika z późniejszych ingerencji władz pruskich, chodziło tu o szkołę wyłącznie religijną, gdzie uczono biblii, liturgii oraz miszny. Mamy więc tu do czynienia z analogicznym zjawiskiem co w szkolnictwie chrześcijańskim, które, jak się rzekło, spoczywało w tym czasie w Inowrocławiu wyłącznie w rękach duchowieństwa.

Działalność oświatowa rabinów ograniczała się wyłącznie do wykładów talmudycznych, które wygłaszane były w Małej Synagodze<sup>49)</sup>, a które skupiały słuchaczy w starszym, pozaszkolnym wieku.

Poza tym kahał nie zajmował się szkolnictwem. Leżało ono w rękach prywatnych, często gęsto niewykwalifikowanych nauczycieli t. zw. bakałarzy, których w r. 1810 było w Inowrocławiu 11. Łączyli się oni w grupy po trzech lub czterech i zakładali własne szkoły w wydzierżawionych na ten cel lokalach<sup>50)</sup>. Niektórzy z nich uczyli we własnych mieszkaniach.

Dopiero władze pruskie podjęły energiczną walkę z tym pokątnym szkolnictwem (Winkelschulen) i domagały się od kahału założenia szkoły kahalnej, któraby obejmowała swym programem także nauki świeckie i zatrudniała wykwalifikowanych nauczycieli<sup>51)</sup>.

#### 4. Szpital i apteka.

Szpital kahału inowrocławskiego znajdował się tuż przy murze miejskim, obok nieczynnego już w czasach Księstwa Warszawskiego cmentarza dla zmarłych na cholere<sup>52)</sup>. Na

---

49) Później zwanej Beth-Hamidrasz.

50) Tak n. p. domy oznaczone numerami 52 i 102 mieściły w sobie takie prywatne szkoły. Archiwum gm. I-20/2 pag. 3.

51) Archiwum gm. I-20/2 pag. 1 i nast.

52) Patrz niżej cmentarze, str. 26 i nast.



utrzymanie tego szpitala łożył kahał rocznie ze swych środków budżetowych 4,780 złp.<sup>53)</sup>. W skład tej kwoty wchodziła również stosunkowo niska pensja dla doktora żydowskiego, wynosząca 180 złp. rocznie.

Szpital kahału inowrocławskiego służył nie tylko jako dom zdrowia dla ubogich chorych żydowskich, ale jednocześnie służył za przytułek bezdomnym, wędrownym Żydom. Takie powiązanie tych dwu instytucji charytatywno-społecznych było przy ówczesnych pojęciach o higienie na porządku dziennym, tworząc siedliska zarazy i pomoru. W tych warunkach niemal symbolicznego znaczenia nabiera fakt, że osobliwy ten szpital znajdował się tuż obok cmentarza dla zmarłych na cholera i że posługacz szpitalny pełnił zarazem funkcje grabarza na cmentarzu gminnym.

W roku 1810 powstała w Inowrocławiu apteka żydowska. Apteka ta nie była w ścisłym znaczeniu instytucją gminną, lecz pozostawała pod opieką kahału. Oprócz tej apteki żydowskiej istniała w Inowrocławiu od r. 1780 apteka należąca do rodziny niemieckiej Hoyerów.

O istnieniu apteki żydowskiej dowiadujemy się z podania wniesionego przez starszych kahalnych z dnia 9 lutego 1816 do landrata w Inowrocławiu, który w wyniku zarządzonej inspekcji apteki żydowskiej zarządził jej zamknięcie<sup>54)</sup>. Zarządzenie to miało wejść w życie 1. kwietnia 1817 r. W swej prośbie do landrata proszą starsi, by zezwolił wdowie po aptekarzu żydowskim, Szendli, nadal prowadzić aptekę. Przy tej sposobności dowiadujemy się z tego podania starszych o kilku ciekawych szczegółach z dziejów aptekarstwa w Inowrocławiu. Otóż w r. 1780 otrzymał aptekarz niemiecki nazwiskiem Hoyer wyłączną koncesję od króla pruskiego na prowadzenie jedynej wówczas w Inowrocławiu apteki. Koncesja ta obowiązywała

53) Archiwum gm G-12 pag. 2 i 3. (Utrzymanie budynku szpitalnego i lekarstwa = 600 złp., utrzymanie ubogich i chorych = 4.000 złp. Pensja doktora żydowskiego = 180 złp.)

54) Archiwum gm. H-15 pag. 1 i nast.



w ciągu 30 lat. t. j. do r. 1810. Jak głosi podanie starszych, Hoyer pobierał tak wygórowane opłaty za medykamenty, że wielu ludzi musiało się wyrzec leków nie będąc w stanie za nie zapłacić. Dopiero po wygaśnięciu koncesji Hoyera t. j. w r. 1810 udało się jednemu z mieszkańców żydowskich Inowrocławia przy poparciu kahału, uzyskać od władz Księstwa Warszawskiego zezwolenie na założenie apteki żydowskiej. Po śmierci aptekarza, aptekę tę prowadziła nadal wdowa po aptekarzu żydowskim Szendla. Pobierała ona umiarkowane opłaty za leki, umożliwiając ubogim Żydom korzystanie z nich. Na leki te w dużej mierzełożył jak wiadomo kahał<sup>55)</sup>.

Sprawa apteki żydowskiej w Inowrocławiu odwlekała się tymczasem z roku na rok aż do 21 lutego 1836 r. kiedy to władze pruskie zezwoliły wdowie po aptekarzu żydowskim Szendli na dalsze prowadzenia apteki z tym jednak zastrzeżeniem, że po jej śmierci apteka ulegnie likwidacji.

O dalszych losach tej apteki żydowskiej nie znajdujemy w aktach żadnej wzmianki.

## 5. Synagogi.

Za czasów Księstwa Warszawskiego kahał posiadał w samym Inowrocławiu dwie synagogi: t. zw. Wielką Synagogę i t. zw. Małą Synagogę. Ulic nie było jeszcze wówczas w Inowrocławiu, a domy oznaczone były dla orientacji kolejnymi numerami. Kompleks zabudowań kahałnych, położonych tuż przy murze miejskim, niedaleko t. zw. Bramy Toruńskiej t. j. tam, gdzie obecnie znajduje się targowisko, objęty był numerami od 210-212<sup>56)</sup>. W skład tych zabudowań wchodziła Mała Synagoga<sup>57)</sup>, szopa oraz łaźnia rytualna (mikwa). Mała Syna-

---

55) Por. wyżej Gospod. finansowa.

56) Archiwum gm. F-1 pag. od 15-19.

57) Archiwum gm. C-3 pag. 6 zachował się plan sytuacyjny tych zabudowań.

goga graniczyła od zachodu z nieruchomością należącą do Samuela Szmelke i oddzielona była od tej nieruchomości wspólnym podwórzem<sup>58)</sup>.

Wielka Synagoga oznaczona była numerem 213<sup>59)</sup>. Był to budynek o kształcie wydłużonym, przyczym szeroka jego fasada biegła prostopadle do muru miejskiego i do Małej Synagogi<sup>60)</sup>. Wielka Synagoga stała prawdopodobnie w tym miejscu, gdzie dziś wznosi się budynek t zw. Starej Synagogi<sup>61)</sup>. Pożar, który w r. 1776 strawił prawie całą dzielnicę żydowską, nie oszczędził także i Wielkiej Synagogi. Padła ona pastwą płomieni i została odbudowana w r. 1780<sup>62)</sup>.

Mała synagoga uległa zburzeniu w. 1804 i odbudowana została w rok później na mocy testamentu Salomona Abrahama Hirsza, który 6 stycznia 1804 r. zapisuje na ten cel plac pod murem miejskim oraz 500 talarów na koszty odbudowy<sup>63)</sup>. Przy poparciu kahału, który również ze swej strony wyasygnował na ten cel 500 talarów, wzniesiono masywny budynek, który w myśl testamentu miał służyć nie tylko, jako dom modlitwy, ale przede wszystkim jako uczelnia talmudyczna pod nazwą „Bet Hamidrasz”. Za czasów Księstwa Warszawskiego utrzymała się jednak dla tej instytucji jeszcze stara nazwa „Mała Synagoga” (Kleine Schul) Mała Synagoga mieściła w sobie salę przeznaczoną na studia, oraz mieszkanie składające się z trzech izb i kuchni<sup>64)</sup>.

W budynkach tych koncentrowało się życie kahału. Tu odprawiano modły, tu a zwłaszcza w Małej Synagodze, uprawiano studia talmudyczne i dokonywano wyboru władz kahalnych.

58) Archiwum gm. F-1 pag. 99 plan sytuacyjny.

59) Archiwum gm. F-1 pag. 18 i 22.

60) Archiwum gm. F-1 pag. 99 plan sytuacyjny.

61) Zbudowanej w r. 1836.

62) Archiwum gm. F-1 pag. 22.

63) Archiwum gm. G-3 pag. 1 i nast.

64) Archiwum gm. G-3 pag. 6 plan sytuacyjny i szkic.

O rabinach, sprawujących za czasów Księstwa Warszawskiego rządy dusz w kahale inowrocławskim, wiemy niestety bardzo niewiele. Jak wynika z nagrobków, w r. 1809 objął rabinat inowrocławski Rabi Zecharia Mendel, syn Rabi Dawida Tewle z Leszna; zmarł on w niespełna pół roku po objęciu rabinatu inowrocławskiego. Następcą jego był Rabi Izak ben Gerson, zmarły i pochowany w Inowrocławiu w r. 1816.

Prócz rabina gminnego urzędował w tym czasie w Inowrocławiu (1800-1823) asesor rabinacki (dajan)<sup>65</sup>). Nie otrzymywał on jednak wynagrodzenia z kasy kahalnej, a pobierał jedynie opłaty za udzielanie porad i wydawanie decyzji w sprawach rytualnych.

## 6. Cmentarze.

Inowrocław posiada bardzo stary cmentarz żydowski, którego początki sięgają XIV. wieku t. j. czasu w którym powstało osiedle żydowskie w Inowrocławiu<sup>66</sup>). Najstarszy nagrobek, który się zachował, pochodzi z r. 1591. Pozostała tylko jedynie dolna część nagrobka wraz z widoczną na niej datą.

Według szkicu z trzeciego października 1789. obszar cmentarza wynosił w tym czasie trzy morgi (miary magdeburskiej)<sup>67</sup>). W r. 1791 rząd pruski zatwierdził kahał inowrocławski, jako właściciela obszaru tego cmentarza<sup>68</sup>).

Z biegiem czasu cały cmentarz pokrył się gęsto grobami i trzeba było pomyśleć o powiększeniu go, przez wzięcie w dzierżawę przylegających do cmentarza obszarów. W tym celu zawarł kahał inowrocławski 16 października 1814. umowę z Ekonomią Inowrocławską u notariusza powiatu inowrocławskiego Bonawentury Jaroszewskiego<sup>69</sup>). Na mocy tej umowy kahał

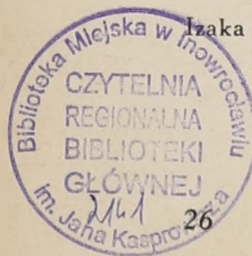
65) Rabi Jehuda Loeb Lissauer, ojciec kaznodziei berlińskiego D-ra Izaka Lewina Auerbacha.

66) Por. A. Heppner i J. Herzberg ibidem.

67) Archiwum gm. F-1 pag. 104.

68) Dokument z pieczęcią królewską z r. 1791. Arch. gm. F-1 pag. 101

69) Archiwum gm. F-1 pag. 1 i nast.





inowrocławski wziął w wieczystą dzierżawę obszar, służący za drogę oddzielającą ogród, który należał do Ekonomii Inowrocławskiej, od rowu przebiegającego tuż pod murem cmentarza żydowskiego<sup>70</sup>). Wydzierżawiony obszar wrzynał się wydłużonym, wąskim klinem między wspomniany ogród a rów cmentarny i posiadał 72 łokcie długości, a w najszerszym miejscu tylko 3 łokcie szerokości<sup>71</sup>). Kahał zobowiązał się płacić „dziesięć kop złotych polskich każdy złoty po trzydzieści groszy polskich rachując...”<sup>72</sup>) tytułem czynszu dzierżawnego rocznie.

W ogólnym krajobrazie tego historycznego cmentarza żydowskiego uderza charakterystyczna jednakość nagrobków sporządzonych ze zwykłego polnego kamienia. Wywołuje to zwłaszcza w centralnej, najstarszej dzielnicy cmentarza, nastrój spokoju i powagi, odpowiadającej miejscu wiecznego spoczynku. Jeżeli jednak nagrobki wysoce dla miasta i dla gminy zasłużonych rodzin, jak rodziny Levy'ch, Salomonsonów, oraz niektórych rabinów<sup>73</sup>), wyróżniają się rozmiarami i stylem spośród swego otoczenia, to przecież pozostają one w ramach ogólnego krajobrazu cmentarnego tworząc niejako jego dekorację.

Za czasów Księstwa Warszawskiego znajdował się w Inowrocławiu przy murze miejskim, w sąsiedztwie szpitala żydowskiego jeszcze jeden cmentarz żydowski, na którym jednak od niepamiętnych czasów nie chowano już więcej umarłych. Dopiero władze pruskie zwróciły w r. 1817 baczniejszą uwagę na to opuszczone cmentarzysko i wezwały ewentualnych właścicieli tego „opustoszałego placu”, by zgłosili do niego swe pretensje<sup>74</sup>). Na to wezwanie zgłosili się starsi kahału inowrocławskiego i wyjaśnili, że obszar ten służył przed przeszło stu laty za cmentarz pomocniczy podczas wielkiej epidemii cholery,

---

70) Archiwum gm. F-1 pag. 2.

71) Szkic z 7 września 1814 r. Archiwum gm. F-1 pag. 3.

72) Archiwum gm. F-1 pag. 2 art. 2 umowy dzierżawnej.

73) Na przykład: nagrobek rabi Jozef Joske Spira z przydomkiem „Hacadik”.

74) Archiwum gm. F-1 pag. 8-19.



która wtedy grasowała w Inowrocławiu Epidemia ta miała wówczas pochłonać tyle ofiar, że kahał inowrocławski w obawie by na już wtedy gęsto pokrytym grobami cmentarzu gminnym nie zabrakło miejsca, postanowił grzebać zmarłych na tę epidemię na tym ad hoc zaimprovizowanym, pomocniczym cmentarzu. Rozmiary tego dziś już nieistniejącego cmentarzyska wynosiły: sto stóp długości i siedemdziesiąt jeden stóp szerokości<sup>75)</sup>.

---

75) Archiwum gm. F-1 pag. 9.

## B. Ludność żydowska Inowrocławia za czasów Księstwa Warszawskiego

### I. Liczebność.

Odnośnie liczebności żydowskiej ludności w powiecie inowrocławskim za czasów Księstwa, zachowały się szczegółowe dane statystyczne zwłaszcza z lat 1809/1810<sup>76)</sup>. Dla porównania warto nadmienić, że na ogólną liczbę 2 615 000 głów mieszkańców Księstwa, ludność żydowska liczyła w roku 1809, 204,834 głowy<sup>77)</sup>, czyli około 8% ogółu ludności; z tej liczby na departament bydgoski przypadło 14,514 głów<sup>78)</sup>, a więc zaledwie 7,8% ogółu ludności żydowskiej w całym Księstwie.

Powiat inowrocławski znajdował się na piątym miejscu wśród powiatów departamentu bydgoskiego pod względem liczebności żydowskiej ludności, która wynosiła 9,2% ogółu ludności żydowskiej departamentu i liczyła w latach 1809/10 1.355 głów (272 rodziny), z czego na Inowrocław przypadało 1.181 głów<sup>79)</sup> (234 rodziny). Ludność Inowrocławia liczyła w tym czasie 2.593 głowy<sup>80)</sup>, z czego 45,4% stanowili Żydzi.

Podczas gdy w całym departamencie bydgoskim zamieszkiwało stale na wsi 5,3% Żydów, w powiecie inowrocławskim mieszkało na wsi tylko 4,5% ludności żydowskiej<sup>81)</sup>. Jak wynika jednak z adnotacji na repartycji podatku koszerne go z 21 lipca 1809 r. ludność żydowska zamieszkała na wsi w po-

---

76) Archiwum gm. G-10, pag. 1 i nast.

77) Dr. Ignacy Schiper: „Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich”. Warszawa 1937, str. 361.

78) Archiwum gm. G-10, pag. 1.

79) Nie 1.200 jak podaje Mgr. Waszak, Przewodnik po Inowrocławiu i Kujawach str. 107.

80) Archiwum gm. G-10, pag. 98.

81) W całym Księstwie żyło w miastach 63,6 proc., a po wsiach 36,4 proc. ogółu ludności żydowskiej. Dr Ignacy Schiper: *ibid.*

wiecie inowrocławskim zmuszona była pod naciskiem władz przenieść się do miast; nastąpiło to prawdopodobnie w pierwszej połowie 1809 roku, tak, że w lipcu 1809 roku już cała ludność żydowska powiatu mieszkała wyłącznie w miastach<sup>82)</sup>. Zamożniejsza ludność żydowska powiatu inowrocławskiego tworzyła już wówczas element osiadły<sup>83)</sup>. Tylko biedacy chwyтали często za kij wędrowny. Przyczyną wędrowek ubogich rodzin żydowskich był w dużej mierze, nałożony w r. 1809 na ludność żydowską Księstwa podatek od mięsa koszerne go. Zdarzało się często, że całe rodziny zmieniały miejsce zamieszkania, by w ten sposób uniknąć płacenia podatku koszerne go, który nakładany bywał in solidum na całe kahały. I tak n. p. do Gniewkowa przybyło pod koniec 1809 roku kilka rodzin żydowskich chcąc w ten sposób uwolnić się od uciążliwego podatku<sup>84)</sup>.

Zachowały się również pewne dane odnośnie przyrostu naturalnego, oraz śmiertelności wśród ludności żydowskiej powiatu inowrocławskiego z r. 1814/15. Według tych danych zanotowano w tym roku wśród ludności żydowskiej powiatu inowrocławskiego 62 urodzeń, w tym 34 chłopców i 28 dziewcząt; przyrost naturalny wynosił więc 4,4%. Zgonów zanotowano w tymże czasie 30, w tym 14 mężczyzn i 16 kobiet; śmiertelność wynosiła zatem 2,1%. Małżeństw zawarto w tym roku 28<sup>85)</sup>.

Wyżej przytoczone urzędowe dane statystyczne nie mogą oczywiście rościć sobie pretensji do absolutnej ścisłości. Pomijając już fakt, że wiele zależało tu od sumienności urzędnika przeprowadzającego spis ludności i częstych przesunięć granic powiatów, które przyczyniały się do dezorientacji w dziedzinie spisów ludności, trudno też było objąć spisem

---

82) Archiwum gm. G-10, pag. 26: „...gdy zaś teraz ciż żydzi z wsiów exmittowani zostali i po miastach Powiatu tutejszego się znayduią, więc ściąganie od tych na nich przypadającey składki ich starszym się zostawuie”.

83) Por. niżej: „Gospodarka finansowa”.

84) Archiwum gm. G-10, pag. 52 i 53.

85) Archiwum gm. H-15, pag. 3 i 4.

wszystkie bez wyjątku jednostki żydowskie, które nieraz uchylały się od spisu, bądź to ze względów natury religijnej<sup>86)</sup>, bądź też z obawy przed podatkami.

Liczba Żydów w Księstwie Warszawskim według departamentów<sup>87)</sup>.

| Departament | Liczba osób głównych |           |        |                              |
|-------------|----------------------|-----------|--------|------------------------------|
|             | w miastach           | po wsiach | razem  |                              |
| Warszawski  | 5.653                | 1.563     | 7.216  |                              |
| Kaliski     | 3.389                | 1.837     | 5.226  |                              |
| Poznański   | 6.650                | 154       | 6.804  |                              |
| BYDGOSKI    | 2.716                | 170       | 2 886  |                              |
| Płocki      | 5.170                | 3.002     | 8.172  |                              |
| Łomżyński   | 3.478                | 5.995     | 9.473  |                              |
| r a z e m : | 27.056               | 12.721    | 39.777 | =204.834 głów <sup>88)</sup> |

86) F. A. Brawer: Galizien wie es an Oesterreich kam. Wien u. Lpzg. 1910 str. 26 wskazuje na Exodus XXI. 11. i na Samuela V, 24 jako na źródło niechęci Żydów względem spisów ludności. Jacob Jacobsohn: Die Stellung der Juden in den 1793 und 1795 von Preussen erworbenen polnischen Provinzen zur Zeit der Besitznahme M. G. W. J. 1920 Str. 216 uwaga 2.

87) Archiwum gm. G-10, pag. 2.

88) Schiper Ibidem.



Liczba Żydów w departamencie bydgoskim według powiatów<sup>89)</sup>.

| Powiat        | Liczba osób głównych |           |        |                  |
|---------------|----------------------|-----------|--------|------------------|
|               | w miastach           | po wsiach | razem  |                  |
| Bydgoski      | 2.903                | 11        | 2.914  | do połowy 1809r. |
| INOWROCLAWSKI | 1.292                | 63        | 1.355  |                  |
| Kamiński      | 1.188                | 7         | 1.195  |                  |
| Walecki       | 3.359                | —         | 3 359  |                  |
| Radziejowski  | 1.986                | 210       | 2.196  |                  |
| Brzeski       | 1.151                | 147       | 1.298  |                  |
| Kowalski      | 1.238                | 318       | 1.556  |                  |
| Toruński      | 189                  | 32        | 221    |                  |
| Chełmiński    | 81                   | 8         | 89     |                  |
| Michałowski   | 326                  | 5         | 331    |                  |
| r a z e m :   | 13.713               | 801       | 14.514 |                  |

Liczba Żydów w powiecie inowrocławskim według miejscowości do połowy 1809 roku<sup>90)</sup>.

| Miejscowości | liczba dusz | liczba rodzin |
|--------------|-------------|---------------|
| INOWROCLAW   | 1181        | 234           |
| Gębice       | 49          | = 38          |
| Strzelno     | 33          |               |
| Gniewkowo    | 11          |               |
| Mogilno      | 10          |               |
| Kweciszewo   | 4           |               |
| Wylatowo     | 4           |               |
| Po wsiach    | 63          |               |
| r a z e m .  | 1355        | 272           |

89) Archiwum gm. G-10, pag. 1.

90) Archiwum gm. G-10, pag. 25.

## II. Struktura zawodowa i majątkowa.

W podaniu do prefekta departamentu bydgoskiego z dnia 26 kwietnia 1810 r. charakteryzują starsi kahalni strukturę zawodową, oraz stan materialny ludności żydowskiej kahału inowrocławskiego w następujący sposób: „Synagoga nasza dzieli się w trzy Klasy: Jedna z tych są to Rzemieślnicy i takowe Indiwidua ubogie, które wychodząc na Wsie częścicy dla Uproszczenia sobie kawałka Chleba utrzymują swoje życie... Druga cokolwiek możniejsza także wystarcza ledwo na Utrzymanie swoje, gdyż chociaż Sposobem Życia ich iest Handel, ten dla upadłego Kredytu, Braku Pienędzy prowadzić nie mogą... Trzecia Klasa<sup>91)</sup> majątna co dla niej prawdziwym iest nieszczęściem... ma wprawdzie Kapitały, lecz niema ich w Ręku; ma ie wypożyczone na Dobrach. Przez terazniejszy Brak Pienędzy już na czwartey Hypotece niepewne i Prowizyi żadnych nie odbiera. I chociaż niektóre Indiwidua takowe krokami sądownemi przyciskają swych Dłużników Sekwestracjami dóbr, nic ztąd nie zyskują, gdyż Podatki i Oplaty Skarbowe i Rządowe są pierwszemi; te bywają zaspokojone; wierzyciel zaś próżnych kosztów nadto nabawiwszy się próżnie wychodzić wreszcie rozpaczać musi nad tym, że będąc przekonany, iż ma ieszcze iakikolwiek Maiątek tego nie iest pewnym. Zysku z niego nie ma naymniejszego a wreszcie i Sposób do Życia, który iemu ztąd tylko przychodzi iest mu odebrany...”<sup>92)</sup>. Słowa te rzucają nieco światła na strukturę zawodową ludności żydowskiej ówczesnego kahału inowrocławskiego i obrazują do pewnego stopnia, opłakany stan materialny tej ludności. Najbiedniejszą grupę ludności żydowskiej kahału inowrocławskiego tworzyli rzemieślnicy oraz ubodzy domokrażcy, którzy obchodząc okoliczne wsie, trudnili się drobnym handlem, lub po prostu żyli z żebraniny. Według repartycji składki gminnej

91) W podaniu do prefekta z dnia 19 lipca 1809 oceniają starsi kahalni liczebność tej klasy w całym departamencie bydgoskim na 10 osób. Archiwum gm. G-10 pag. 13.

92) Archiwum gm. G-10 pag. 99.

z dnia 11 stycznia 1810 r.<sup>93)</sup> liczba rodzin żydowskich, utrzymujących się z rzemiosła wynosiła 149. Szczególnie licznie reprezentowany był wówczas wśród ludności żydowskiej w Inowrocławiu zawód krawiecki, bo aż 85 rodzin żydowskich utrzymywało się z krawiectwa. Chodzi tu głównie o biednych wyrobników krawieckich, którzy krążyli po okolicznych wsiach i wykonywali swą pracę za marne grosze. Tylko czterech z pośród nich należało do czwartej klasy podatkowej; reszta należała do piątej i ostatniej klasy podatkowej, płacąc po jednym talarze składki gminnej rocznie. Stosunkowo licznie były reprezentowane zawody: bakałarzy<sup>94)</sup>, rzeźników, szmuklerzy, szklarzy i kuśnierzy<sup>95)</sup>. Żyjący po wsiach powiatu inowrocławskiego do połowy 1809 roku Żydzi, trudnili się drobnym handlem i szynkarstwem<sup>96)</sup>. Mieszkali również wówczas w Inowrocławiu dwaj muzycy żydowscy.

Mniej liczna była „druga klasa“. Na ogólną liczbę 272 rodzin <sup>97)</sup> żyło w latach 1809-10 około 70 rodzin żydowskich ze średniego handlu. Przedmiotem tego handlu była w pierwszym rzędzie wełna<sup>98)</sup>, a dalej sukno, jedwabie i korzenie zaprawne. Kupcy żydowscy rozwijali przy tym dużą aktywność utrzymując ożywione stosunki handlowe z „zagranicą“<sup>99)</sup>. (Chodziło tu prawdopodobnie o prowincje polskie, które za czasów Księstwa zostały przy Prusach). Odwiedzali oni również jarmarki zagraniczne, jak się zdaje w Gdańsku, Elblągu, Frankfurcie n/M. i w Lipsku. Na to wskazuje wyraźnie skarga starszych kahalnych do ministra skarbu z dnia 6 lipca 1810 roku, w której żalą się, że „kupcy niższej klasy jarmarków zagranicznych, dla niedostatku pieniędzy i utraconego kredytu od lat odwiedzić nie mogą...“<sup>100)</sup>. Oczywiście, że nie koniecznie

93) Archiwum gm. G-10 pag. 75 i nast.

94) Por. niżej „Szkolnictwo“.

95) Patrz niżej tabele statystyczne.

96) Por. wyżej „liczebność“ oraz Schiper ibid. str. 374.

97) Repartycja z 11 stycznia 1810 G-10 pag. 75 i nast. Archiwum gminne.

98) Budżet kahału z r. 1810-11. Archiwum gm. G-12, pag. 2, ust. 7.

99) Archiwum gm. G-10, pag. 14.

100) Archiwum gm. G-14, pag. 16, odstępn 3.



odnosi się to do kupców „wyższej klasy“; bo właśnie w latach 1807-1815 udział Żydów z Księstwa Warszawskiego w jarmarkach zagranicznych, a zwłaszcza lipskich<sup>101)</sup> był wprost ogromny i wynosił 96,6% ogółu kupców, zjeżdżających z Księstwa Warszawskiego na te jarmarki.

Niebywała rzutkość i ruchliwość kupiectwa żydowskiego w Inowrocławiu nadała tej miejscowości charakter miasta handlowego. Wielkie znaczenie kupiectwa żydowskiego dla rozwoju handlu i rękodziela w Księstwie Warszawskim potrafiły ocenić co światlejsze umysły wśród współczesnych statystów i ekonomistów polskich. Wawrzyniec Surowiecki w swym dziele „O upadku przemysłu i handlu w Polsce” (1810), pisze: „Wyjawszy kilka miast znaczniejszych, gdzie panowie czasami rozrzucali swoje dochody, wszędzie prawie samym Żydom winna Polska ocalenie handlu i przemysłu. Można zatem śmiało powiedzieć, że bez tej klasy ludu, bez tych obrotów, które ją znamionują, kraj nasz nierównie więcej straciłby na przemyśle i bogactwach swoich... nikt troskliwiej nie szuka płodów i towarów potrzebnych, nikt się na nich lepiej nie zna, nikt ich z większą oszczędnością nie sprowadza z miejsca na miejsce”<sup>102)</sup>. Do Inowrocławia odnosi się także w pierwszym rzędzie wniosek do którego doszedł Leonard Chodźko<sup>103)</sup>, że nawet największa miejscowość w ówczesnej Polsce, zamieszkiwana wyłącznie przez mieszczan chrześcijańskich i chłopów, mogła być uważana co najwyżej za dużą osadę wiejską; natomiast kilkanaście rodzin żydowskich trudniących się handlem wystarczyło, by nadać miejscowości charakter miejski. W dużej mierze i Inowrocław zawdzięcza swój charakter miejski i handlowy działalności zamieszkałych w nim kupców żydowskich. Niczym nieuzasadnione jest zatem ubolewanie mgr. Waszaka z powodu „żydowstwa”, którego zdaniem jego „nigdy w Inowrocławiu

101) W r. 1810 liczba kupców żydowskich przybyłych z Ks. Warsz. na jarmarki lipskie wynosiła 1044, Schiper *ibid.* str. 371.

102) Wawrzyniec Surowiecki w wydaniu Turowskiego, Kraków 1861 p. 140-145. Schiper *ibid.* 364.

103) H. Wuttke: „Staedtebuch des Landes Posen“ Lpzg. 1864 str. 204.



nie brakowało"<sup>104</sup>). Wszak położona o 10 km. na zachód od Inowrocławia, po okrótnym pogromie z 14 maja 1656 r. aż do 1834 r. zupełnie wolna od Żydów Pakość<sup>105</sup>), pozostała małą miejsciną bez znaczenia, mimo, że posiadała ona bardzo korzystne warunki, by móc rozwinąć się do rzędu znacznego miasta handlowego. Pakość posiadała od XV wieku sławną na całą Polskę szkołę i służyła przejściowo biskupom chełmińskim za rezydencję letnią, a co najważniejsze posiadała słynną „Kalwarię Pakoską” ściągającą kilka razy do roku wielotysięczne tłumy pątników. Wszystko to jednak nie zdołało wyrzucić odpowiedniego wpływu na rozwój tej miejscowości, w której brak było elementu handlowego.

Mimo wielkiej obrotności kupców żydowskich, handel w Księstwie Warszawskim znajdował się w opłakanym stanie; niepewność sytuacji politycznej, bezustanne rekwizycje wojskowe i rujnujące, nadzwyczajne „żydowskie” podatki i daniny niszczyły handel, który ze strony rządu nie tylko nie doznawał poparcia, ale wręcz był hamowany<sup>106</sup>). Znajduje to oddźwięk w częstych skargach kupców żydowskich do władz.<sup>107</sup>). Jak bardzo zrujnowane było wówczas kupiectwo, świadczy chociażby fakt, że w r. 1809 przewidziany był wpływ z patentów w wysokości 1.230.296 zł, a wpłynęło z tego tytułu do kas skarbowych zaledwie 309.107 zł.<sup>108</sup>)

Bogaty aczkolwiek bardzo nieliczny patrycjat żydowski w Inowrocławiu trudnił się „negocjowaniem” pieniędzy. Wobec powszechnego braku gotówki i zubożenia ludności, właściciele dóbr nie byli w stanie płacić swym wierzycielom żydowskim

---

104) Ibidem str. 107. Waszak podaje liczbę Żydów w ówczesnym Inowrocławiu na 1200 osób, podczas gdy zatwierdzona przez Magistrat inowrocławski tabela statystyczna z 1809 r. wykazuje w tym czasie w Inowrocławiu 1181 Żydów.

105) Dr A. Warschauer: „Geschichte der Stadt Pakosch” Poznań 1905 Str. 19 i nast.

106) Dekret z 24 marca 1809 r. wprowadził przymus wykupywania patentów.

107) Por. niżej Rozd. III. „Podatki i daniny nadzwyczajne”.

108) H. Konic: Rolnictwo i handel za czasów Ks. Warsz. pag. 7.

odsetek, a tym bardziej nie mogło być mowy o spłacie długów. Do tej nielicznej grupy kapitalistów żydowskich, zamieszkających w powiecie inowrocławskim należy w pierwszym rzędzie zaliczyć Salomona Abrahama Hirsza, który w spisie ludności żydowskiej figuruje jako „bankier”, a który płacił rocznie 90 talarów składki gminnej<sup>109)</sup>. Hirsz brał również w dzierżawę obszerne dobra ziemskie w okolicy Inowrocławia, czerpiąc z tego procederu znaczne dochody. W „Dzienniku Tygodniowym Departamentu Bydgoskiego”<sup>110)</sup>, zamieszczone jest ogłoszenie prefektury, że „Wieś Kołuda Mała zostaje w posesji trzechletniej dzierżawy J.P. Bankiera Starozakonnego Abrahama Hirsza, która to wieś graniczy na wschód z Kołudą Wielką, na południe przez wodę z Biskupicami i Skalmirowicami, wsiami, na zachód również przez wodę z wsią Trłágiem, na północ z Janikowem...” Obszar Kołudy Małej podaje „Dziennik Tygodniowy” ma 351 mórg ziemi uprawnej, oraz 2 włóki magdeburskie lasu. Salomon Abraham Hirsz mieszkał stale na wsi. Posiadał on dość rozległą wiedzę talmudyczną i pełnił osobiście funkcje rzeźnika rytualnego, oczywiście wyłącznie w zakresie własnych potrzeb. Dlatego figuruje on na liście rzeźników rytualnych kahału inowrocławskiego z dnia 9 września 1814 r.<sup>111)</sup>

Prócz Salomona Abrahama Hirsza trudnili się handlem oraz „negocjowaniem” pieniędzy Szmul Majer, Eliasza Abraham, Leiser Mojżesz Levy, Joel Mojżesz Levy i Józef Szlesinger. Dwaj ostatni wzięli w dzierżawę od 1 grudnia 1813 r. podatek od mięsa koszerne w powiecie inowrocławskim. W związku z tym zawarli oni z dyрекcją skarbu w departamencie bydgoskim umowę, na mocy której zobowiązali się wpłacić do kasy departamentu tytułem opłaty za dzierżawę podatku koszerne w powiecie inowrocławskim do 1 grudnia 1814 r.,

---

109) Archiwum gm. G-9 pag. 11.

110) Z dnia 23 sierpnia 1814 r. Nr 34, art. 1 str. 291. Archiwum gm. G-14 pag. 87.

111) Archiwum gm. G-10 pag. 118.

złp 5.350,— „w monecie brzmiącej kurs co w kraju Księstwa Warszawskiego mającej a to obydwaj solidarnie”<sup>112)</sup>. Czynsz dzierżawny płacili oni „antipative” ratami miesięcznymi po 445 złp. 25 gr, każda. Wysoce niekorzystnymi dla dzierżawców okazały się §§ 4 i 5 umowy dzierżawnej. Paragraf 4 ustalał, że „na zabezpieczenie punktualności wypłat, kontrahenci stawiają skarbowi za kaucję ilość pieniędzy w gotowości wyrównyującą dwumiesięcznej dzierżawie to jest złotych polskich 891 groszy 20...” Paragraf 5 przewiduje zaś, że „kaucja powyższa potrącona będzie kontrahentom za dzierżawę w ostatnich dwu miesiącach”. Jednak umowa dzierżawna wypowiedziana została przez rząd przed terminem bo już 1 września 1814 roku<sup>113)</sup>. Wobec tego przewidziane w §§ 4 i 5 umowy dzierżawnej potrącenie kaucji z czynszu w ostatnich dwóch miesiącach roku dzierżawnego stało się tym samym bezprzedmiotowe. Niefortunni dzierżawcy zabiegali daremnie u Nowosilcowa<sup>114)</sup>, który wtedy już panował niepodzielnie w Warszawie, przybierając samowładczo tytuł „Wice-prezesa Tymczasowej Rady Najwyższej Księstwa Warszawskiego” o zwrot kaucji, którą uzyskali dopiero 7 lipca 1815 roku już u władz pruskich.

Zamożni kupcy żydowscy płacący od 30 talarów składki gminnej rocznie mieszkali również w Strzelnie<sup>115)</sup> i w Kruszwicy<sup>116)</sup>.

Oдноśnie stanu majątkowego ludności żydowskiej powiatu inowrocławskiego złożył starszy kahalny Aron Eliezer Efraim w dyrekcji skarbu departamentu bydgoskiego w dniu 30 grudnia 1814 roku następujące charakterystyczne, pisemne

112) Archiwum gm. G-7 pag. 13, § 1.

113) Jak zresztą wszystkie umowy dzierżawne odnośnie mięsa koźszego na terenie Ks. Warsz. Por. prof. Manfred Leubert: Geleitzoll u. Koscherfleischabgabe zweier Sondersteuer der Posener Juden. MGWJ. 1923 str. 275, Archiwum gm. G-7.

114) Archiwum gm. G-7, pag. 33 i nast.

115) Efraim Mojżesz i Juda Hersz płacili po 40 talarów rocznie.

116) Abraham Hersz płacił 30 talarów rocznie (bankier zamieszkały w Kołudzie Małej nazywał się Salomon Abraham Hirsz).

oświadczenie: „Co się tyczy Klasyfikacyi familiów żydowskich na trzy oddziały bez różnicy płci, wieku y Stanu to jest to nader uciążliwe dla kontrybuentów bo według zdania naszego chcąc zachować proporcją Majątków i Zarobków i Sprawiedliwy rozkład Opłaty potrzebaby najmniej na 15 klass Starozakonnych podzielić<sup>117)</sup>).

Struktura zawodowa ludności żydowskiej kahału inowrocławskiego 1807-1815<sup>118)</sup>.

| Zawody             | Liczba osób<br>głównych | %     |
|--------------------|-------------------------|-------|
| kupcy i domokrażcy | 123                     | 45,2  |
| krawcy             | 85                      | 31,2  |
| rzeźnicy           | 11                      | 4,3   |
| bakalarze          | 11                      | 4,3   |
| szmuklerzy         | 6                       | 2,3   |
| służba domowa      | 6                       | 2,3   |
| szklarze           | 5                       | 1,8   |
| inne zawody        | 25                      | 8,6   |
| r a z e m:         | 272                     | 100 % |

117) Archiwum gm. G-7, pag. 31.

118) Na podstawie repartycji z 11 stycznia 1810 r. Archiwum gm. G-10 pag. 76 i nast.



Struktura majątkowa ludności żydowskiej kahału inowrocławskiego podług klas majątkowych (1807-1815)<sup>119)</sup>.

| Miasta                    | Klasy majątkowe |     |      |     |     |
|---------------------------|-----------------|-----|------|-----|-----|
|                           | I.              | II. | III. | IV. | V.  |
| Inowrocław                | 1               | 9   | 14   | 45  | 166 |
| Strzelno                  | —               | 1   | 2    | 4   | 4   |
| Kruszwica <sup>120)</sup> | —               | 2   | —    | —   | 1   |
| Gębice                    | —               | 1   | 2    | 1   | 4   |
| Mogilno                   | —               | 1   | —    | 1   | 3   |
| Gniewkowo                 | —               | 1   | —    | 1   | 2   |
| Gąsawa                    | —               | —   | —    | 1   | 4   |
| Wylatowo                  | —               | —   | —    | 1   | —   |
| r a z e m                 | 1               | 15  | 18   | 54  | 184 |

Jak wynika z powyższej tabeli przeszło 67% ludności żydowskiej z całego powiatu, a przeszło 70% ludności żydowskiej Inowrocławia, stanowili rzemieślnicy oraz biedni handlarze (V. klasa majątkowa). Z repartycji z r. 1809<sup>121)</sup>, która przyniosła kahałowi z Inowrocławia 1.185 talarów, a z innych miejscowości powiatu inowrocławskiego 499 talarów wynika, że na terenie kahału mieszkało wtedy 10 płatników, których składka wynosiła ponad 29 talarów rocznie. Prócz bankiera Salomona Abrahama Hirsza należy tu wymienić członków patrycjatu żydowskiego przede wszystkim rodzinę Levy'ch, których protoplastą w Inowrocławiu był rabin gminny Aron Mojżesz Levy zmarły i pochowany w Inowrocławiu w r. 1799.

119) Na podstawie repartycji z 11 stycznia 1810. Archiwum gm.G-10, str. 76 i nast.

120) Tabela z pierwszej połowy z 1809 r. nie wymienia Kruszwicy jako miejscowości w której mieszkają Żydzi. Archiwum gm. G-10, pag. 26.

121) Archiwum gm. G-9, pag. 11 i nast.

### III. Podatki i daniny nadzwyczajne.

#### 1. Dodatek od mięsa koszerne.

Rząd Księstwa Warszawskiego, reprezentujący interesy konserwatywnej szlachty, stosował wobec Żydów politykę reglamentacyjną<sup>122)</sup>. Szczególnie dotkliwie przejawiała się ta polityka w nadzwyczajnych „żydowskich” podatkach i daninach, nakładanych in solidum na kahały. Podatki te, a zwłaszcza podatek od mięsa koszerne, rujnowały niemal doszczętnie i tak już przez wojnę i bezustanne przemarsze wojsk mocno uszczuplony stan posiadania Żydów w Księstwie Warszawskim.

Na podstawie uchwały sejmu<sup>123)</sup>, wydał rząd w dniu 25 marca 1809 r. rozporządzenie, w którym nakładał na ludność żydowską Księstwa Warszawskiego podatek od mięsa koszerne w wysokości złp. 3.342.726,— co wynosiło około 84 złp. na każdą rodzinę żydowską. Podatek ten miał być ściągany o ile możliwe w drodze licytacji. Z tej kwoty Żydzi zamieszkali w departamencie bydgoskim mieli zapłacić 242.529 złp. 23 gr. 2 szel., z czego na Żydów zamieszkałych w powiecie inowrocławskim przypadało rocznie 22.942 złp. 2 szel., a miesięcznie 1.911 złp. 25 gr. Ludność żydowska w samym Inowrocławiu płaciła w r. 1809 miesięcznie 1.666 złp. 12 gr., a ludność innych miejscowości w powiecie inowrocławskim 245 złp. 13 gr. podatku koszerne.

122) W r. 1808 wydał rząd Księstwa zakaz nabywania przez Żydów dóbr dziedzicznych, oraz zawiesił prawa obywatelskie Żydów na 10 lat. W r. 1809, rząd nakazał utworzenie t. zw. rewirów żydowskich, czyli po prostu ghetta w Warszawie itd. Jakób Kirsztot: *Prawa Żydów w Królestwie Polskim* Warszawa 1917. Szymon Aszkenazy: *Ze spraw Żydowskich w dobie kongresowej* (Kwartalnik poświęcony badaniu dziejów Żydów w Polsce Warszawa 1912, zeszyt 3). Henryk Konic: *Rolnictwo i handel za czasów Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1881, Ignacy Schiper *ibid.* str. 365, Eizenbach: *Bleter far geszichte*, Warszawa 1938. Centralna reprezentacja Żydów w Księstwie Warszawskim str. 37 i nast.

123) Z dnia 18 marca 1809. porów. Marcelli Handelsman: *Dziennik posiedzeń izby poselskiej sejmu 1809 r.* Warszawa 1913, str. 25.

Obciążenie ludności żydowskiej Księstwa Warszawskiego podatkiem od mięsa koszerne w r. 1809<sup>124</sup>).

| Departament | liczba osób<br>głównych | wysokość obciążenia |     |       |
|-------------|-------------------------|---------------------|-----|-------|
|             |                         | złp.                | gr. | szel. |
| Warszawski  | 7.216                   | 606.408             | 14  | 2     |
| Kaliski     | 5.226                   | 439.175             | 16  | 2     |
| Poznański   | 6.804                   | 571.785             | 12  | —     |
| Bydgoski    | 2 886                   | 242 529             | 23  | 2     |
| Płocki      | 8.172                   | 686.747             | 16  | —     |
| Łomżyński   | 9.473                   | 796.079             | 7   | —     |
| r a z e m : | 39.777 <sup>125</sup>   | 3.342 726           | —   | —     |

Obciążenie ludności żydowskiej departamentu bydgoskiego w roku 1809<sup>126</sup>).

| Powiat        | liczba<br>głów | wysokość obciążenia |     |       |
|---------------|----------------|---------------------|-----|-------|
|               |                | złp.                | gr. | szel. |
| Bydgoski      | 2.914          | 54.875              | —   | —     |
| Brzeski       | 1.298          | 23.782              | 11  | 2     |
| Chełmiński    | 89             | 1 428               | 20  | —     |
| Inowrocławski | 1.355          | 22.942              | —   | 2     |
| Kamiński      | 1.195          | 20.588              | 2   | 1     |
| Kowalski      | 1 556          | 28 824              | 1   | 1     |
| Michałowski   | 331            | 5.294               | 9   | 1     |
| Radziejowski  | 2 196          | 24.706              | 23  | 1     |
| Toruński      | 221            | 3.949               | 21  | 2     |
| Walecki       | 3.359          | 56.136              | 14  | 1     |
| r a z e m :   | 14.514         | 242.529             | 23  | 2     |

124) Archiwum gm. G-10, pag. 2, por. Eizenbach ibid. str. 39, uwaga 15.

125) Por. wyżej „Liczebność”.

126) Archiwum gm. G-10, pag 1 i pag. 109.

Obciążenie ludności żydowskiej powiatu inowrocławskiego w r. 1809, miesięcznie<sup>127)</sup>.

| Miejscowość          | liczba<br>głów | wysokość obciążenia |     |       |
|----------------------|----------------|---------------------|-----|-------|
|                      |                | złp.                | gr. | szel. |
| INOWROCLAW           | 1.181          | 1.666               | 12  | —     |
| Gębice               | 49             | 69                  | 4   | —     |
| Gniewkowo            | 11             | 15                  | 15  | —     |
| Kwieciszewo          | 4              | 5                   | 19  | —     |
| Mogilno              | 10             | 14                  | 3   | —     |
| Strzelno             | 33             | 46                  | 16  | —     |
| Wyłatowo             | 4              | 5                   | 19  | —     |
| wsie do poł. 1809 r. | 63             | 88                  | 26  | —     |
| r a z e m :          | 1.355          | 1.911               | 25  | —     |

Dekretowi nakładającemu podatek od mięsa koszerne go towarzyszyły liczne zarządzenia władz, krępujące w wysokim stopniu swobodę ruchu ludności w Księstwie Warszawskim. I tak np. nie wolno było rodzinom żydowskim zmieniać miejsca zamieszkania bez uprzedniego wniesienia opłaty za podatek od mięsa koszerne go<sup>128)</sup>. W r. 1810 podatek od mięsa koszerne go został podwyższony o 100%, tak, że ludność żydowska Inowrocławia musiała płacić w tym roku 3.331 złp. 17 gr. (za miast 1.666 złp. 12 gr. jak w r. uprzednim).

127) Archiwum gm. G-10, pag. 25, 26.

128) Dekret królewski z dnia 7 czerwca 1809 r. art. 6: „Władze Departamentowe, powiatowe, Muncypalne y mieyskie doglądać tego będą aby żadna familia wyznania Starozakonnego z Mieysca do Mieysca nie przeprowadziła się i nanowo od siebie obranym mieyscu zamieszkania przyjęta nie była, kiedy zapłaty podatku z mięsa koszerne go dostatecznych nie iest w stanie złożyć Dowodów”. Archiwum gm. G-7, pag. 3.



Obciążenie ludności żydowskiej powiatu inowrocławskiego podatkiem od mięsa koszernego w r. 1810, miesięcznie<sup>129)</sup>.

| Miejscowość               | wysokość obciążenia |     |                               |
|---------------------------|---------------------|-----|-------------------------------|
|                           | złp.                | gr. | szel.                         |
| INOWROCŁAW                | 3.331               | 17  | 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> |
| Strzelno                  | 158                 | 10  | —                             |
| Wylatowo                  | 2                   | 2   | 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> |
| Kruszwica <sup>130)</sup> | 43                  | 22  | 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> |
| Gębice                    | 143                 | 22  | 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> |
| Mogilno                   | 27                  | 2   | 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> |
| Gąsawa                    | 18                  | 22  | 1 <sup>1</sup> / <sub>3</sub> |
| Gniewkowo                 | 37                  | 15  | —                             |

W połowie 1810 r. przyznano Żydom departamentu bydgoskiego nieznaczną, bo zaledwie 25.042 zł. wynoszącą ulgę podatkową od mięsa koszernego<sup>131)</sup>.

Niewiele to jednak wpłynęło na złagodzenie losu płatników żydowskich. Wskazują na to liczne skargi do władz<sup>132)</sup>.

Obciążenie ludności żydowskiej podatkiem od mięsa koszernego w powiecie inowrocławskim w r. 1811<sup>133)</sup>.

| Miejscowość | wysokość obciążenia |     |                               |
|-------------|---------------------|-----|-------------------------------|
|             | złp.                | gr. | szel.                         |
| INOWROCŁAW  | 2.984               | 17  | 2 <sup>2</sup> / <sub>3</sub> |
| Strzelno    | 141                 | 29  | 2 <sup>2</sup> / <sub>3</sub> |
| Wylatowo    | 1                   | 25  | 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> |
| Kruszwica   | 39                  | 7   | 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> |
| Gębice      | 128                 | 27  | 1                             |
| Mogilno     | 24                  | 8   | 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> |
| Gąsawa      | 16                  | 24  | 1 <sup>1</sup> / <sub>6</sub> |
| Gniewkowo   | 33                  | 18  | 1 <sup>1</sup> / <sub>3</sub> |

129) Archiwum gm. G-14, pag. 46.

130) Archiwum gm. G-14 pag. 46. 1 czerwca 1810 r. osiedlili się w Kruszwicy trzej Żydzi, a mianowicie: Abraham Hersz, który zapłacił za II. półrocze 1810 r. 95 złp. 12 gr. podatku koszernego, Gedalia Chaim zapłacił za tenże okres czasu 110 zł. i Michael Selig, który zapłacił za ten czas 30 złp. podatku koszernego.

131) Archiwum gm. G-14 pag. 46.

132) Por. niżej str. 55 i nast.

133) Archiwum gm. G-14, pag. 46.

Według repartycji z r. 1811 przypadało więc na każdą rodzinę około 153 złp podatku koszerne go rocznie. W praktyce wyglądało to jednak zupełnie inaczej. Z uwagi na okropne ubóstwo w jakim żyła większość rodzin żydowskich, ściągano podatek od mięsa koszerne go nie od każdej rodziny z osobna ale raczej od całego kahału in solidum. W rezultacie cały niemal ciężar podatku spadał na bardzo nieliczne, zamożniejsze rodziny, których ilość topniała ciągle. Obciążenie tych rodzin podatkiem od mięsa koszerne go dochodziło w Inowrocławiu do 700 talarów rocznie<sup>134)</sup>. Co do wysokości podatku koszerne go w powiecie inowrocławskim w r. 1812 brak wiadomości; zachował się on prawdopodobnie na poziomie z roku poprzednie go.

Wobec ruiny materialnej ludności żydowskiej, a co za tym idzie nieściągalności lwiej części kwot, które miały wpływać z tytułu podatku od mięsa koszerne go do kas skarbowych<sup>135)</sup>, władze zabiegały wielokrotnie o wydzierżawienie tego podatku. Mimo jednak usiłowań władz, licytacje podatku koszerne go w powiecie inowrocławskim z reguły nie dochodziły do skutku<sup>136)</sup>. Nikt się jakoś nie kwapił z wzięciem w dzierżawę podatku, którego wymiar nie odpowiadał możliwościom płatniczym ludności opodatkowanej. W swej instrukcji do podprefekta powiatu inowrocławskie go pisze prefekt: „...„Wielmożny Podprefekt zechce wszelkimi sposobami iakie w zrzeczności swoiey znajdzie Starozakonnych dobrym sposobem nakłaniać i zachęcać... ażeby Podatek ten w całym Powiecie w Dzierżawę wzięli. Zechce Wielmożny Podprefekt przytem iaknayso-

134) Archiwum gm. G-10 pag. 99, skarga do prefekta z dnia 6 kwietnia 1810 r. Nieściągalność podatku koszerne go spowodowała dekret ministra skarbu z 9 list. 1809 r. nakazujący prefektom departamentów poznańskie go, bydgoskie go i łomżyńskie go konfiskatę majątków starszych kahałnych w razie nieściągalności tego podatku. Eizenbach ibid. 48.

135) Prof. Manfred Laubert wymienia kwotę 91.328 florenów jako niedobór wpływów z podatku koszerne go w departamencie bydgoskim, w latach 1809-1812. MGWJ. 1923 str. 273. W r. 1809-10 wpłynęło do kas skarbowych w całym Księstwie Warszawskim zamiast preliminarzowej kwoty 3.342.726 zł. tylko 1.482.521 złp. podatku koszerne go, a więc 44,3 proc. w r. 1810-11 zamiast 4.976.329 zł. tylko 2.165.213 złp. czyli 43,4 proc. Eizenbach ibid str. 53.

136) Zjawisko to było na porządku dziennym we wszystkich departamentach Księstwa Warszawskie go por. ibid, str. 39.

lenniey Pomoc Rządową Licytantowi czyli Dzierżawcy do Poboru od Starozakonnych należności za konsumpcją koszerne go mięsa przyrzec<sup>137)</sup>.

Dopiero we wrześniu roku 1813 udało się podprefektowi inowrocławskiemu wydzierżawić podatek od mięsa koszerne go na czas od 1 grudnia 1813 do 1 grudnia 1814 r. Dzierżawcami byli dwaj Żydzi inowrocławscy Hirsz Józef Szlezinger i Joel Mojżesz Levy. Kwota jaką osiągnięto przy aukcji podatku koszerne go w powiecie inowrocławskim wynosiła za r. 1814 złp. 5.350.— Dzierżawcy zobowiązali się spłacać tę kwotę w ratach miesięcznych w wysokości 445 zł. i 25 gr. każda<sup>138)</sup>. Wpływy do kasy skarbowej z podatku od mięsa koszerne go na powiat inowrocławski, spadły więc w stosunku do wpływów preliminarzowanych z tego tytułu na rok 1811 o przeszło 85%! Daje to smutny obraz zupełne go wyniszczenia materialne go ludności żydowskiej z czego władze zdawały sobie jak widać sprawę, skoro zdecydowały się na wydzierżawienie podatku od mięsa koszerne go za tak niską stosunkowo cenę. Umowy dzierżawne na podatek od mięsa koszerne go wypowiedział rząd w całym kraju dnia 1 września 1814 r. Od tego czasu do 15 lipca 1815 r. sprawuje administrację podatku koszerne go rząd.

Sposób ściągania podatku koszerne go w powiecie inowrocławskim i w pozostałej części departamentu bydgoskiego. (1809-1815)

| Powiat inowrocławski                            | 1809 do<br>1. III. 1812                        | 1. III. 1812 do<br>1. III. 1813 | 1. III. 1813 —<br>1. XII. 1813  | 1. XII. 1813 —<br>1. XII. 1814 | 1. IX. 1814 —<br>15. VII. 1815  |
|-------------------------------------------------|------------------------------------------------|---------------------------------|---------------------------------|--------------------------------|---------------------------------|
|                                                 | a d m i n i s t r a c j a<br>p a ń s t w o w a |                                 |                                 | dzierżawa                      | administracja państwowa         |
| Reszta departamentu bydgoskiego <sup>139)</sup> | admi-<br>nistracja<br>państwowa                | dzierżawa                       | admi-<br>nistracja<br>państwowa | dzierżawa                      | admi-<br>nistracja<br>państwowa |

137) Archiwum gm. G-10 pag. 57 i 58 z 13 grudnia 1809 r.

138) Archiwum gm. G-7 pag. 13 por. wyżej struktura majątkowa.

139) Prof. Manfred Laubert; ibid. str. 273.



Jak wykazuje powyższa tabela, podatek od mięsa koszerne go znajdował się w powiecie inowrocławskim prawie wyłącznie pod administracją państwową, z wyjątkiem 9 miesięcy t. j. od 1 grudnia 1813 roku do 1 września 1814 r., w którym to czasie podatek ten był wydzierżawiony. Sprawa podatku koszerne go w ostatnim okresie t. j. od 1 września 1814 do 15 lipca 1815 r. uregulowana była reskryptem rządowym z dnia 23 lipca 1814<sup>140</sup>). Reskrypt ten opierał się na uchwale Rady Najwyższej z 18 lipca 1814 r. i przewidywał podział ludności żydowskiej na trzy klasy „w proporcji majątków i zarobków, tak, że gdy jedna Klasa może się cenić iak ieden, druga aby szła iak cztery, a trzecia iak dziesięć”<sup>141</sup>). Reskrypt zawierał uciążliwe przepisy odnośnie sposobu ściągania podatku od mięsa koszerne go; i tak § 12. reskryptu nakazywał: „Niewolno Kahałom pod karą 1000 zł. nakładać opłat duchownych i Kahałnych na jakikolwiek widok przeznaczonych dla podrożenia ceny mięsa koszerne go”. Zarządzenie to odbierało kahałom jedno z najgłówniejszych źródeł dochodu t. zw. „krupkę”. Bardzo krzywdzący był również § 15. dekretu, który brzmiał: „Kahały za przestępstwa Rzezaków a Kahałni z własnych majątków i osób za Grono Kahałów mają bydz pociągani do zastępstwa w znoszeniu kar pieniężnych. Osobiście przestępni będą powołani do odpowiedzialności takiey iaka prawem na defraudantów jest przepisana, w każdym jednak razie ubóstwo przestępnego nie będzie uwalniającym od kary, gdyż w tym zdarzeniu Kahał cały obowiązany jest ponieść wszelkie takowe koszta i kary pieniężne”.

140) Archiwum gm. G-7 pag. 40.





fiskalnej rządu względem Żydów z obowiązującą konstytucją<sup>142</sup>). Protesty te i wyrażone w nich poglądy świadczą wymownie o prądach wolnościowych nurtujących w ówczesnym społeczeństwie żydowskim w Księstwie Warszawskim. Źródła tych prądów należy szukać z jednej strony w ruchu emancypacyjnym żydostwa niemieckiego, czyli t. zw. „haskali” reprezentowanej przez Mendelsohna, Wessely’ego i innych. Ruch ten ogarnął bezwątpienia i Żydów inowrocławskich w okresie okupacji Inowrocławia przez Prusy (1772-1807). Z drugiej strony daje się tu poznać wyraźny wpływ haseł Rewolucji Francuskiej, która głosiła wolność, równość i braterstwo wszystkich ludzi.

W obronie swych praw starają się Żydzi inowrocławscy nawiązać kontakt ze wszystkimi kahałami departamentu bydgoskiego. Celem tych usiłowań było stworzenie stałej reprezentacji ludności żydowskiej departamentu bydgoskiego, która miałaby za zadanie obronę praw tej ludności wobec władz<sup>143</sup>). Dużą ruchliwość i zdolności organizacyjne wykazał tu, kilkakrotnie wybierany na starszego kahału inowrocławskiego, Mojżesz Eliazar Efraim z Inowrocławia. On to wraz z Michałem Sachsem z Łabiszyna, przedkłada 21 lipca 1809 r. prefektowi departamentu bydgoskiego prośbę o zezwolenie na zwołanie przedstawicieli wszystkich kahałów departamentu bydgoskiego, celem naradzenia się nad repartycją podatku koszerneho. Prośba ta brzmiała: „Upraszamy abyś JWPan wszystkim Magistratom nakazać raczyłeś w całym Departamencie aby nie którym Osobom z Synagogów nakazali, aby się na miejsce przez nas wyznaczone stawili, abyśmy byli wstanie iak JWPan rzekłeś Deputowanych do Nayaśniejszego Króla odesłać”<sup>144</sup>). Na podanie to otrzymali wnioskodawcy dnia 21 lipca 1809 r. następu-

142) Konstytucja ta zredagowana przez Napoleona I. w lipcu 1807 r. na wzór Konstytucyj innych przez niego stworzonych państw, gwarantowała wszystkim mieszkańcom Księstwa wolność i równość wobec prawa, oraz polityczne równouprawnienie i to bez względu na wyznanie lub stan obywateli.

143) Starania takie zanotowano także i w innych dep. Ks. Warsz. por. Eizenbach *ibid.* str. 33.

144) Archiwum gm, G-10 pag. 17.

jąca przyczyną odpowiedź prefektury bydgoskiej: „Prefekt Departamentu Bydgoskiego odpowiada na przedstawienie Deputowanych wyznania Żydowskiego Michała Sachsa i Mojżesza Eliazara Efraima, że poboru Podatku Koszernego pod żadnym pretekstem wstrzymać nie może. Dogadzając iednak życzeniom Ich dozwala Im zjazdu złożonego z Deputowanych wyznania Ich z całego Departamentu końcem porozumienia się między sobą w tym przedmiocie i stosowne do Podprefektów wydał zalecenia...”<sup>145)</sup>.

W sprawie zjazdu przedstawiciele kahałów departamentu bydgoskiego zainicjowanego przez Eliazara Efraima z Inowrocławia i Michała Sachsa z Łabiszyna, wystosował podprefekt powiatu inowrocławskiego Rakowski do kahału inowrocławskiego dnia 23 lipca 1809 r. następujące pismo: „Gdy JW Prefekt przychylił (się) do Prośby Starozakonnych Eliezara Ephraima z Inowrocławia i Michała Sachsa z Łabiszyna iż im wolno jest naradzić się w materyi Podatku Mięsa Koszernego i do tego Przedmiotu mają się ziechać Deputowani ze wszystkich Synagogów na dzień 30 b. m. do Szubina przeto uwiadamiając o tym Synagogę Inowrocławską wzywa ją ażeby o tym wszystkich po Miastach tego Powiatu znajdujących się Starozakonnych uwiadomiwszy, ich Deputowanych na wspomniany termin wezwała”<sup>146)</sup>.

Mojżesz Eliazar Efraim i Michał Sachs tworzyli, swego rodzaju, stałą reprezentację ludności żydowskiej departamentu bydgoskiego. Oni to przedkładali władzom dezyderaty i skargi ludności żydowskiej całego departamentu i do nich, a zwłaszcza do Mojżesza Eliezara Efraima, zwracały się władze w sprawach podatkowych ludności żydowskiej departamentu bydgoskiego. Zjazdy delegatów albo t. zw. deputowanych kahałów

---

145) Archiwum gm. G-10 pag. 18.

146) Archiwum gm. G-10 pag. 19.

departamentu, były tylko niejako rozszerzeniem tej stałej, dwuosobowej reprezentacji<sup>147)</sup>.

W swych skargach do władz, usiłują przedstawiciele żydostwa departamentu bydgoskiego wykazać niezgodność zarządzeń rządowych względem Żydów z duchem obowiązującej konstytucji, oraz niewspółmierność nałożonych na ludność żydowską nadzwyczajnych podatków z jej faktyczną możliwością płatniczą. Przyczym Żydzi kahału inowrocławskiego podejmowali często akcje interwencyjne u władz na własną rękę t. j. niezależnie od reszty kahałów departamentu bydgoskiego. Poniżej przytoczymy niektóre z prośb Żydów inowrocławskich do władz, które rzucają charakterystyczne światło na prądy, nurtujące w ówczesnym społeczeństwie żydowskim w tej części Księstwa Warszawskiego. I tak w podaniu do prefekta departamentu bydgoskiego Gliszczyńskiego piszą Starsi kahału inowrocławskiego: „...nigdy nie przyjęliśmy(?) podpadać służbie wojskowej. Teraz wydarzyła się sposobność, gdzie z Najłaskawszego Rządu dopuszczono nas do tego uczestnictwa, od którego uchylać się nie myślimy. Dowodów przytaczać zdaje nam się zbyt, gdyż jesteśmy przekonani że Wielmożnemu Panu aż nadto jest wiadomo wiele z narodu naszego mężów znakomitych iest umieszczonych (w wojsku). Jest więc Rzeczą słuszną, ażeby naród Nasz nie tylko nie poniósł osobliwych ciężających podatków ale ażeby też wszelkich praw bez ograniczenia był Uczestnikiem... Nierozumiemy przeto czemu naród nasz wyszczególnionym y obciążonym byź ma? gdyż iezeli nie więcey przynajmniey tyle iak inni przynosi Zysku w Xięstwie naszym. Niemożna też zrozumieć ażebyśmy tylko z Powodu Wyznania naszego cierpieli takie klęski y obciążenia, gdyż Naród w Kraju znaydujący się y w szczególną Opiekę Najjaśniejszego Rządu oddany, cierpiany, a nie uciemniany byź

---

147) O podobnych zjazdach w Rudzie 18 lipca 1809 oraz w Nakle 14 sierpnia 1809 por. Eisenbach str. 73. Mojżesz Eliezar Efraim brał również udział w zjazdach przedstawicieli kahału Księstwa zwoływanych w latach 1811 i 1814. przez ministra skarbu do Warszawy, jako reprezentant ludności żydowskiej departamentu bydgoskiego por. Eisenbach ibid. str. 56 i str. 97.



winien...". Jeszcze charakterystyczniejsze jest zakończenie tego podania. „...z powodów więc tych ośmielamy dopraszać się Wielmożnego Pana o dalsze Przedstawienie aby ponieważ terażniejszy Potrzeby krajowe i wojenne wymagają... podatek wspomniany nie pod Nazwiskiem „podatek od mięsa koszerne-go” ale owszem iako Podatek extraordinaryiny, woienny do którego każdy Obywatel krajowy przyłożyć się winien nałożony został<sup>148)</sup>.

Zupełnie inaczej niż do Żydów zamieszkałych na ziemiach polskich od stuleci ustosunkował się rząd Księstwa do przybywających masowo z Niemiec w myśl sławetnej maksymy „Drang nach Osten” kolonistów niemieckich. W kolonistach tych, którym rząd nie skąpił różnego rodzaju ulg i przywilejów, nietrudno było rozpoznać przyszłych dywersantów gotowych w każdej chwili do zdrady. Na tę jaskrawą różnicę w odnośzeniu się rządu do Żydów i Niemców wskazują z rozgoryczeniem Żydzi inowrocławscy w swych memoriałach do władz. I tak w memoriale z dnia 20 czerwca 1809 r. skierowanym do prefekta bydgoskiego piszą Żydzi inowrocławscy: „Pod 20 tym marca 1809 z Warszawy od Nayiaśnieyszego Pana wydane iest obwieszczenie, że każdy cudzoziemiec, który do Xięstwa tu-teyszego się zprowadzi, wolnym ma być od Konskrypcyi i wolnym także od wszelkich podatków kraiowych na 6 lat. Naród nasz... nie uchyla się od podatków, ale przytym o tę Łaskę się doprasza ażeby tasama Nayłaskawsza Względnosc i na nas spłynęła y przyrzekamy, że kray daleko więcey po-żytków z nas odbierze iak od obcego kolonisty...”<sup>149)</sup>. W tej samej sprawie zabierają głos starsi w podaniu do ministra skarbu w podaniu z dnia 24 maja 1810; „...Potrzeba łaskawemu Rządowi przełożyć, iż wielu mieszkańców w naszym Xięstwie iest wolnych zupełnie od ciężarów krajowych.. w naszym Departamencie iest wielu kupców i rzemieślników Niemców, gdzie pierwsi są bogatemi i nymocniejszy mają handel, drudzy

148) Archiwum gm. G-10 pag. 5 i nast.

149) Archiwum gm. G-10 pag. 8, odstępc.



przez swoją profesję wiele pożytkują, wszystkich praw Cywilnych i Obywatelskich i Wolności używają a szczególnie gdy ci żadnego nie posiadają gruntu, nie wiedzą o żadnym podatku i ciężarach..."<sup>150)</sup>.

Boleśnie odczuwali też Żydzi inowrocławscy obowiązek solidarnej odpowiedzialności kahałów w stosunku do płacenia podatku od mięsa koszernego i to nie tylko dlatego, że obowiązek ten przyczynił się do kompletnej ruiny materialnej najmniejszych rodzin, na które spadał zazwyczaj prawie cały ciężar tego podatku; niezależnie od tego widzieli Żydzi w tej solidarnej odpowiedzialności ogółu żydowskiego za każdą jednostkę, symbol eksterminacji Żydów. W podaniu do króla z dnia 25 stycznia 1810 roku wyrażają starsi kahału inowrocławskiego w związku z tym następujący pogląd: "...obowiązek solidaryczny przy podatkach zdaie się nam być niezgodnym z wszelkimi Pryncypami prawnymi. Z jakiego Powodu ma niewianny wierny Obywatel Majątek swój dla drugiego ofiarować, który może Majątek swój zmarnować? Prawa Kraju zobowiązują Obywatela krajowego tylko do wypełnienia tych obowiązków które od niego wypadają; za kogo innego zaś tylko na ten czas może być odpowiedzialnym, jeżeli wyraźnie od tego się zobowiązał. Przy wszelkich innych Podatkach Krajowych obowiązek solidaryczny nie jest wprowadzony i tak też przy Podatku od Mięsa Koszernego tego wnosić sobie nie można inaczey w tym Razie iżby przyjęto, że Starozakonni Obywatele Kraju osobny Naród w Narodzie całego kraju albo osobną Communę formują co iednak dotąd nie jest i coby przeciw Konstytucyi naszej było". A dalej w tymże podaniu czytamy: "Obowiązek solidaryczny całkiem podkopuje kredyt nasz w handlu tak zagranicznym iako y wewnętrznym; każdy z którym się w Czynności wdać chcemy, rozważa nayprzód bliski lub późniejszy nasz Upadek; a szczególnie ponieważ Podprefekci odebrali rozkaz aby się względem jakowey zaległości w Podatkach od Mięsa

150) Archiwum gm. G-14, pag. 3.

Koszernego pierwszego lepszego trzymali u którego największego Majątku i naygotowszej Exekucyi spodziewać się mogą. Przy takowych okolicznościach nikt z nas nie jest pewien i bezpieczny swego Majątku. Nie dumne z prawdą nie zgadzające się Skargi lecz naywiększa Bieda prowadzi nas do Tronu Waszej Królewskiej Mości..."<sup>151)</sup>.

Szczególnie energicznie występują Żydzi inowrocławscy przeciwko § 15. dekretu z dnia 18 lipca 1814 r.<sup>152)</sup>, który po wypowiedzeniu umów dzierżawnych miał regulować administrację podatku koszernego przez państwo. W związku z tym wskazują starsi w memoriale z dnia 6 września 1814 r. do prefektury bydgoskiej na absurdalność zawartego w tym paragrafie zarządzenia: "...niemniej (?) tych obowiązków, które w punkcie 15 na nas kładą iż za defraudanta chociaż w ubogim stanie mamy być z naszego Majątku i Osobą odpowiedzialnymi w takim razie to byle któren będzie chciał iaką pomstę po kahalnym szukać mógłby defraudować na ryzyko Starszego, przez co my dnia dzisiejszego o demisyją naszej funkcji u JWielmożnego Prefekta domagali..."<sup>153)</sup>. W następnym podaniu przeprowadzają starsi analogię między zagrożonym tak mocno wspomnianym dekretem stanowiskiem starszych kahalnych, a stanowiskiem burmistrzów i kończą retorycznym pytaniem: "...czemuż Jaśnie Panowie Burmistrzowie którzy Pensye biorą, nie mają także dla siebie mieć takich obowiązków jak my Starsi Niepensjonowani?"<sup>154)</sup>

151) Archiwum gm. G-10, pag. 80.

152) Porów. wyżej str. 47

153) Archiwum gm. G-10, pag. 112.

154) Archiwum gm. G-10, pag. 116. Podprefekt Rakowski przyjął dymisję starszych kahalnych a mianowicie Leyzera Mojżesza Levy'ego, Hersza Józefa Szlesingera i Salomona Markowskiego, oraz wezwał burmistrza do zarządzenia nowych wyborów przez komisarzy wyborczych. Należy dodać, że minister skarbu skierował 30 sierpnia 1809 do prefektów instrukcje by w podobnych wypadkach odmawiali przyjęcia dymisji starszych kahalnych. Archiwum gm. G-10, pag. 33. Do nowego zarządu wybrani zostali: Joel Mozes Levy, Mojżesz Eliezer Efraim i Samuel Seelig. Archiwum gm. H-19, pag. 117.

Odnosnie podatku od mięsa koszerne go zakwalifikowały władze ludność żydowską kahału inowrocławskiego do trzeciej klasy podatkowej<sup>155</sup>), podczas gdy pod względem podatku patentowego Inowrocław należał do IV. klasy podatkowej. Starsi zabiegają więc często u władz o przeniesienie kahału inowrocławskiego z trzeciej do czwartej klasy podatkowej. Jak wielka była różnica w wymiarze podatku od mięsa koszerne go między trzecią a czwartą klasą podatkową obrazuje fakt, że Żyd zakwalifikowany do pierwszej grupy podatkowej w miejscowości zakwalifikowanej do trzeciej klasy płacił 630 złp. podatku koszerne go rocznie, a Żyd pierwszej grupy podatkowej miejscowości czwartej klasy płacił 480 złp. podatku koszerne go, czyli blisko o 25% mniej. Prośby o przeniesienie z trzeciej do czwartej klasy podatkowej pozostawały jednak bez skutku<sup>156</sup>).

Zubożenie ludności żydowskiej kahału inowrocławskiego było tak straszne, że sam podprefekt powiatu inowrocławskiego Rakowski wstawił się za nią do prefekta departamentu bydgoskiego prosząc o zmniejszenie ciężarów podatkowych: „Doświadczenie samo uczy” — pisał podprefekt Rakowski w swoim „przedstawieniu” za synagogę inowrocławską dnia 12 lipca 1809 r. do prefekta Gliszczyńskiego — „iż lud Moyżeszowego Wyznania będąc od wszelkich Prerogatyw politycznych usunięty i jedynie przemysłowi i dowcipowi swemu zostawiony, zgromadzony do Miast, wszelkich używa sprężyn dowcipu ażeby sobie utrzymanie i swej familii wyżywienie zapewnić, ale przez co? Przez korzyść którą na Publiczności bardzo wielu ciężarom podległej i na nieustanne podatki wystawionej odnieść usiłuje. Zkąd wyznawcy Moyżeszowi byliby w stanie tyle składek i podatków opłacać gdyby przez handel i swe zarządzenia na obywatelach i Mieszkańcach kraju nie zyskiwali? W teraźniejszym atoli rzeczy położeniu, gdzie Obywateli

155) Archiwum gm. G-14 pag. 15.

156) Archiwum gm. G-14 pag. 74. O przeniesienie do czwartej klasy podatkowej odnosnie wymiaru podatku koszerne go zabiegał energicznie starszy kahalny Leizer Mojżesz Levy.



Majątki, dla samych podatków, dawniej nieznanym liwronków, bezustannych szkód, które wojska nieprzyjacielskie poczyniły, nader wycięzione i bardzo wielu mieszkańców na swym majątku bardzo podupadłych a nawet zupełnie zrujnowanych się znajduje, już handel także podupaść musi i zabiegi Starozakonnego ludu zostają bezskuteczne, a przez to ich do opłaty podatków i ponoszenia ciężarów bezspodziewanymi czynią. Znajdują się tymczasem jeszcze niektórzy, którzy włożone na nich podatki nawet od koszerne mięsa byłiby w stanie zabytków swoich majątków opłacać, lecz nie wiem czyby ich się i czwarta część odrachowała...<sup>157)</sup>.

Uskarżają się też często starsi, że władze wymierzają podatki ludności żydowskiej kahału inowrocławskiego bez znajomości siły płatniczej tej ludności żydowskiej i proszą, aby władze wysłały do Inowrocławia urzędową komisję szacunkową na koszt kahału. Opinia tej komisji służyłaby za podstawę sprawiedliwemu wymiarowi podatku od mięsa koszerne. Na wypadek gdyby wysłanie takiej komisji było niemożliwe proszą starsi, by przynajmniej informacje dostarczane do prefektury bydgoskiej przez podprefekta inowrocławskiego służyły za podstawę wymiaru podatku koszerne<sup>158)</sup>.

Wielkie ciężary podatkowe doprowadzały nieraz ludność żydowską do desperackiego oporu wobec starszych kahalnych, którzy z urzędu zmuszeni byli pełnić funkcje egzekutorów podatkowych. W podaniu z dnia 28 sierpnia 1809 r. zawiadamiają starsi kahalni prefekta departamentu bydgoskiego, że „przeszło 80 Familiów z ludu naszego dnia wczorajszego dali Pogłoskę, że gdybyśmy do Ściągnięcia podatku tego podług Rozkładu uczynionego przystąpić mieli zgromadzoną Siłą przeciwko temu opierać by się chcieli”<sup>159)</sup>. Dnia 12 października 1809 r. skarżą się starsi w podaniu do prefekta: „Czeka nas zupełny Upadek, który nam i tak już grozi, gdyż Handel

157) Archiwum gm. G-10, pag. 11 i nast.

158) Archiwum gm. G-14, pag. 12. Podanie z 15. VI. 1810 r.

159) Archiwum gm. G-10, pag. 28.



zupełnie upadł, a przeto i ten iedyny nasz Proceder do życia zatamowany iest"<sup>160)</sup>. Mimo to jednak niezyczliwie ustosunkowany do Żydów prefekt Gliszczyński nie omieszkął poinformować ministra skarbu, że „synagoga inowrocławska naimaijetniejsza w departamencie okazuje naiwiększy opór w składaniu podatków Prawami Dekretami Najaśniejszego Pana nakazywanych"<sup>161)</sup>. Starsi kahalni odpowiedzieli na to ministrowi, który powoływał się na tę znamieną opinię prefekta Gliszczyńskiego „iż opis Przėsławetnego Prefekta rzeczony nie na własnym doświadczeniu lecz na powziętych wiadomościach o licznych Kapitałach rozpozyczonych gruntuie się a zatym jeżeli z tego powodu zaście za bogatych uważani bydź mamy iakiemi nas opisała nadmieniona Przėsławetna prefektura, tedy wypada aby na umorzenie na nas włożonych podatków nie gotowe pieniądze lecz obligacye i inne Papiery które iedynie majątek nasz składaia od nas wziętemi były"<sup>162)</sup>. Dnia 12 września 1810 r. oświadczaia wręcz starsi kahalni prefektowi, że zamożniejsi Żydzi inowrocławscy „chcą dać Obligacye swoje na Kapitały wierzytelne... Pieniędzy zaś, których nie mają i dostać nie mogą nikt od nich nie odbierze..."<sup>163)</sup>.

Rzecznicy kahału inowrocławskiego nie ograniczyli się bynajmniej li tylko do skarg na krzywdy i niesprawiedliwość jakie się działy ludności żydowskiej w następstwie eksterminacyjnych zarządzeń władz. Z memoriałów do władz przebija wola współpracy z władzami odnośnie sprawiedliwego dla ludności żydowskiej, a korzystnego dla państwa wymiaru podatków. Starsi kahalni podsuwają władzom liczne projekty odnośnie wymiaru podatku od mięsa koszernego. W memoriale z 5 kwietnia 1810 roku przedkładają oni prefektowi bydgoskiemu projekt stworzenia komisji szacunkowej wyłonionej z pośród

---

160) Archiwum gm. G-10, pag. 45.

161) Archiwum gm. G-10, pag. 104.

162) Archiwum gm. G-14, pag. 14.

163) Archiwum gm. G-14 pag. 48.

ludności żydowskiej kahału inowrocławskiego<sup>164</sup>), a memorial do ministra skarbu z dnia 13 czerwca 1810 r.<sup>165</sup>) zawiera aż trzy tego rodzaju projekty; Projekt pierwszy brzmiał: „a. Aby Skarb rzeczony podatek plus licitando przy każdej Podprefekturze bez przyznaczenia pewnej sumy złożyć się mianey zadzierżawił, co może wyniknąć stosownie do Etatowej dyspozycji tegoż podatku”. Drugi projekt głosił: „b. Aby każde Miasto przez administratora było administrowane a pensya jego stosownie do miejsca od nas ściągana została.” Wreszcie trzeci projekt doradzał: „c. Aby Miasta w Xięstwie Warszawskim były podzielone podług tabell obejmujących prawdziwą ilość znajdujących się familii na pięć klass jak już praktykowało się w rozporządzeniach podatku patentowego wedle których:

- |                                                      |        |
|------------------------------------------------------|--------|
| 1) familia mieszkająca w miejscu pierwszej klasy za- |        |
| płaci rocznie . . . . .                              | 84 zł. |
| 2) familia w miejscu drugiej klasy . . . . .         | 64 „   |
| 3) familia w miejscu trzeciej klasy . . . . .        | 44 „   |
| 4) familia w miejscu czwartej klasy . . . . .        | 34 „   |
| 5) familia w miejscu piątej klasy . . . . .          | 24 „   |

Wreszcie 30 grudnia 1814 r. zgłosił się do prefektury do Bydgoszczy starszy kahalny Mojżesz Eliezer Efraim i przedłożył następujący projekt odnośnie podatku od mięsa koszerne- go; wskazał on na to, że wydzierżawienie podatku koszerne- go Joelowi Mojżeszowi Levy'emu i Szlesingerowi przynosiło skarbowi tylko 445 złp. 25 gr. miesięcznie, a przy tym pobory oficjalistów i koszty administracyjne stanowiły dla kahału ciężar przewyższający znacznie kwotę dzierżawną; wobec tego zaofiarował on w imieniu kahału prefekturze miesięczną opłatę w wysokości zł. 500, którą kahał miałby wpłacać każdego miesiąca z góry, zastrzegając sobie jedynie prawo korzystania z pomocy policji przy ściąganiu kwot przypadających na

164) Archiwum gm. G-10, pag. 95 i nast.

165) Archiwum gm. G-14 pag. 7.

poszczególnych członków kahału<sup>166)</sup>. O losach tego projektu nic nie wiadomo. Warto nadmienić, że kahały w Polsce starały się już od 16. wieku o przejęcie egzekucji podatków państwowych i współzawodniczyły pod tym względem z prywatnymi przedsiębiorcami<sup>167)</sup>.

## 2. Podatek rekrutowy.

Mimo, że dekret z dnia 25 marca 1809 r. nakładający na ludność żydowską Księstwa podatek od mięsa koszerne go wyraźnie nadmieniał „iż odtąd ani pogłównego, ani rekrutowe go, ani żadnej taxy do kas mieyskich, które dotąd jako Żydzi opłacali, opłacać nie będą”, Żydzi departamentu bydgoskiego musieli dźwigać oprócz podatku od mięsa koszerne go, inne jeszcze nadzwyczajne ciężary podatkowe. Zasadniczo Żydzi w Księstwie Warszawskim podlegali na równi z innymi mieszkańcami obowiązkowi służby wojskowej; i istotnie Żydzi odbywali służbę w wojsku Księstwa Warszawskiego, a między nimi było kilku Żydów z kahału inowrocławskiego, którzy prawdopodobnie zaciągnęli się w szeregi jako ochotnicy<sup>168)</sup>. W praktyce jednak rząd pozostawiał poszczególnym komendantom okręgów wojskowych odnośnie rekrutów żydowskich zupełnie wolną rękę. Mogli oni według uznania zażądać od ludności żydowskiej swego okręgu danin pieniężnych zamiast rekruta. Tak też postąpił komendant okręgu wojskowego departamentu bydgoskiego, Organizator Sił Zbrojnych Generał Onufry Lipiński. Wezwał on do siebie, pod groźbą przymusowego sprowadzenia pod konwojem wojskowym, starszych kahału inowrocławskiego i zażądał od nich zamiast rekruta z powiatu inowrocławskiego w ciągu dwóch lat, złożenia 10.500,— złp. na dzień 18 maja 1809 roku<sup>169)</sup>. Starsi jak widać niechętnie odnieśli się do propozycji generała skoro musiał on im obiecać, że wpłacone 10.500,— złp.

166) Archiwum gm. G-7 pag. 31 i nast.

167) B. Weinryb. Beiträge zur Finanzgeschichte der juedischen Gemeinden in Polen MGWJ 1938, str. 248 i nast.

168) Por. wyżej. Archiwum gm. G-10 pag. 5.

169) Archiwum gm. G-9 pag. 1 i 2,



będą im potrącone z podatku od mięsa koszerne<sup>170</sup>). Gdy jednak Żydzi w dwa lata później upomnieli się za pośrednictwem prefektury bydgoskiej u ministra skarbu o obiecanie im przez generała Lipińskiego potrącenie z podatku od mięsa koszerne 10 500,— złp. otrzymali oni charakterystyczną odpowiedź, że „Jaśnie Wielmożny Generał Lipiński do zaręczenia Im tego, żadnego od Rządu nie miał upoważnienia...”<sup>171</sup>).

Jak ostre były środki, które stosowano wobec opornych płatników podatku rekrutowego w powiecie inowrocławskim, obrazuje nam następujące „zalecenie” generała Lipińskiego do podprefekta inowrocławskiego: „...w przypadku zaś, żeby egzekucja nic na nich (na Żydach powiatu inowrocławskiego) wycisnąć nie miała, brać opornych Żydów na Rekrutów aż do lat sześćdziesięciu ma prawo Wielmożny Podprefekt...”<sup>172</sup>).

Niezależnie od daniny rekrutowej prefekt Gliszczyński wraz z generałem Lipińskim nakładali na Żydów departamentu bydgoskiego inne jeszcze nadzwyczajne daniny wojskowe; w zbiorowym podaniu z dnia 24 maja 1810 piszą starsi kahałów departamentu bydgoskiego do ministra skarbu co następuje: „W czasie ostatniego Powstania gdy Uchwałą Rady Stanu w Imieniu Najjaśniejszego Pana przeznaczeni zostali JWP. Prefekt Gliszczyński pełnomocnikiem Rządu a JWP. Generał Lipiński Organizatorem Siły Zbrojnej w Departamencie Bydgoskim nakazali ludowi Starozakonnemu w tymże Departamencie aby 1) za uwolnienie od Konskrypcji na odparcie grożącego nieprzyjaciela bez rozgatkowania możliwości mieszkańców i bez żadnych prawideł złożyli w gotowiźnie sumę 60.000 złp. 2) na potrzeby zebrania powstania jako to płótno, sukno, guziki, różne rekwizyta od samych Starozakonnnych wynoszące

170) Archiwum gm. G-9 pag. 2. Podatek rekrutowy nie zwalniał Żydów depart. bydgoskiego z tak zw. Gwardii Narodowej jednak z tym, że „skoroby atoli który Chrześcijanina za którego pocziwość ręczyć pierwey musiał majątkiem przystawił niema byż z osoby do postug Gw. Nar. pociągany”.

171) Archiwum gm. G-9 pag. 9. 2 II. 1811.

172) Archiwum gm. G-9 pag. 2.



w pieniądzech podług dowodów 90.000 złp."<sup>173)</sup>. O tych daniach piszą starsi kahalów departamentu bydgoskiego w tymże podaniu co następuje: „Nie wchodząc w legalność tak wysokiej rekwizycji i nakładów, chętnie każdy Mieszkaniec składał szczątki swego handlu i zamożności chcąc stać się pomocnym Narodowi w powszechney obronie i nato wszystko cokolwiek wydano zyskaliśmy kwity dowodowe. Gdy zaś tych ciężarów inne Departamenta nie znały a wszystko za nastąpionym pokojem do swego wrócić winno porządku każdy Mieszkaniec Starozakonny w smutney zostając kolei z upragnieniem oczekiwania wypłaty za to, co w gwałtowniejszej potrzebie krajowi ofiarował aby przez to mógł się teraz w innych obowiązkach Rządowi uiszczyć. Z tych wtedy względów Deputowani Kahalni od ludu Starozakonnego z Departamentu Bydgoskiego w najgłębszey pokorze przedstawiają swoje do JW. Ministra Skarbu żądanie prosząc abyś te dwie powyżey wymienione Summy na obronę kraju od Starozakonnych ściągnięte albo w gotowiznie nam zwrócić albo też w przypadających od nas do Skarbu podatkach takowe następnie naysławniey potrącić kazał..."<sup>174)</sup>. Odpowiedź ministra skarbu na to podanie rzuca snop światła na stosunki podatkowe w Księstwie Warszawskim. Stosunki te pozwalały poszczególnym prefektom i komendantom okręgów wojskowych nakładać podatki na własną rękę i w swym własnym zakresie. Ta wysoce charakterystyczna odpowiedź ministra skarbu brzmi: „Na podaną do Siebie przez Starozakonnych Deputowanych z Departamentu Bydgoskiego prośbę o potrącenie w podatkach publicznych Summ rekwizycyjnych na formowanie Siły Zbrojnej wypłaconych odpowiada, że o Koekwacją Podatku na uformowanie Siły Zbrojney nałożonego winni się do Prefekta iako tego z którego dyspozycyi takowy Podatek ustanowiony i wybrany został, udać... Żadne potrącenie takowych danin w podatkach publicznych mieysca mieć nie może..."<sup>175)</sup>.

---

173) Archiwum gm. G-9 pag. 3

174) Podanie z dnia 24 maja 1810 r. Archiwum gm. G-9 pag. 3'

175) 7. VI. 1810. Arch. gm. G-9 pag. 5.

Jest to więc odpowiedź analogiczna do tej jaką otrzymali starsi kahału inowrocławskiego od ministra skarbu w sprawie potrącenia nałożonego na nich przez generała Lipińskiego podatku rekrutowego<sup>176)</sup>.

Dopiero dekret królewski z dnia 29 stycznia 1812 r. nałożył na całą ludność Księstwa Warszawskiego podatek rekrutowy. Podatek ten wynosił dla całego Księstwa rocznie 700.000 złp. z czego na ludność żydowską departamentu bydgoskiego przypadało rocznie 29.824 złp.<sup>177)</sup>. Uchwałą rady ministrów z dnia 7 listopada 1812 roku, wymierzył rząd Księstwa Warszawskiego ludności żydowskiej wbrew umowie, jaką zawarli przedstawiciele tej ludności z uprzednim ministrem skarbu Matuszewiczem, nadzwyczajny podatek rekrutowy na czas wojny, który wynosił już nie 700.000 złp. a 1.400.000 złp. rocznie<sup>178)</sup>.

Po klęsce wojsk napoleońskich i upadku Księstwa Warszawskiego uchyliła Rada Najwyższa Tymczasowa Księstwa Warszawskiego, utworzona przez cara Aleksandra I., nadzwyczajny podatek rekrutowy i powróciła do normy ustanowionej dekretem królewskim z 29 stycznia 1812 r. Natomiast w tym samym dekreście, który przywracał dawną normę w wymiarze podatku rekrutowego zarządzono bezwzględną egzekucję wszystkich zaległości podatku rekrutowego za rok 1812-13<sup>179)</sup>. Należy przy tym zaznaczyć, że Rada Najwyższa umorzyła wszystkie zaległości podatkowe do dnia 1 czerwca 1813<sup>180)</sup> r. Wyjątek stanowili tylko Żydzi, którzy zmuszeni byli spłacać olbrzymie zaległości podatkowe i to nie w towarach lecz „w gotowym groszu tak ciężkim do uzupełnienia dla braku iego...”<sup>181)</sup>.

176) Por. wyżej. Arch. gm. G-9 pag. 9.

177) Archiwum gm. H-1 pag. 2 i 7. por. Eisenbach ibid. str. 70.

178) Eisenbach ibidem str. 76 i 77.

179) Dekret z 12 stycznia 1814. Archiwum gm. H-1 pag. 4

180) Archiwum gm. H-1 pag. 7.

181) Archiwum gm. H-1 pag. 6.

### 3. Podatek protekcyjny i łopatkowy.

Marszałek wojsk napoleońskich książę Reggio Nicolas Charles Oudinot otrzymał na własność od Napoleona dekretem cesarskim z dnia 30 czerwca 1807 r. w Tylży, dobra łojewskie (pokrywające się terenowo z dawnym starostwem inowrocławskim) wraz z wszelkimi dochodami i przywilejami przysługującymi w czasach przedrozbiorowych dziedzicom tych dóbr. Na podstawie tego nadania zarząd dóbr łojewskich zarządzał od kahału inowrocławskiego płacenia podatku t. zw. łopatkowego<sup>182)</sup> w wysokości 200 talarów rocznie, oraz podatku protekcyjnego w wysokości 120 talarów rocznie<sup>183)</sup>. Zarząd dóbr łojewskich zrezygnował, jak się zdaje, z podatku łopatkowego; natomiast okazał się nieustępliwym w swych żądaniach odnośnie podatku protekcyjnego. Wobec tego kahał inowrocławski wniósł skargę do sądu pokoju w Inowrocławiu przeciwko zarządowi dóbr łojewskich o bezprawne pobieranie danin<sup>184)</sup>. W skardze tej powoływał się kahał na to, że rząd nakładając na ludność żydowską Księstwa Warszawskiego podatek od mięsa koszernego, uwolnił ją tym samym od wszelkich innych nadzwyczajnych danin i podatków. Następnie nadmieniają starsi kahalni, że zwrócili się już w sprawie tych nieuzasadnionych roszczeń zarządu dóbr łojewskich zarówno do prefekta departamentu bydgoskiego jak i do ministra skarbu. Otrzymali oni jednak odpowiedź, że jest to sprawa prywatna między zarządem dóbr łojewskich a kahałem i że jej rozpatrzenie podlega raczej kompetencji sądu. Skargę swą do sądu pokoju w Inowrocławiu motywują starsi kahału inowrocławskiego w następujący sposób: „Już samo brzmienie Słowa „Protekcyjja“ wykazuje, że Partykularna Osoba nie może mieć Prawa do tego Podatku ileże prywatna Osoba nie (jest) upoważniona dać Protekcyą w kraju Z dawniejszych Czasów polskich

182) Archiwum gm. G-10 pag. 55 oraz G-13 pag. 1. Podatek ten nazywał się w czasach przedrozbiorowych podatkiem „kozikowym“ por. wyrok tryb. pozn. z r. 1766. Archiwum gm. C-1 pag. 26.

183) Archiwum gm. G-10 pag. 55 i G-13 pag. 1.

184) Archiwum gm. G-13 pag. 1, 3 lutego 1810.



Żydzi nie mieli Praw Obywatelskich i musieli zatem za Protekcyją krajową spłacać Podatek. Starostwo inowrocławskie należało do Narodu a Prowenta tegoż Starostwa wpłynęły do Skarbu Narodowego. Jaśnie Wielmożny Marszałek nabywszy iako Osoba prywatna przez Donacyą to Starostwo z nim tylko także mógł nabyć Prawo które prywatnej Osobie służyć może. Z tych więc Przyczyn żadnego nie może mieć Prawa pobierania Podatku protekcyjnego iako Podatku dotychczas skarbowego. Wnosimy zatem po nie nastąpionym poiednaniu się obywateli Miasta Inowrocławia Wyznania Mojżeszowego od zapłacenia Podatku protekcyjnego Pozwanemu rocznie 120 talarów wynoszącego uwolnić y Pozwanego do zapłacenia kosztów procesowych osądzić<sup>185)</sup>.

Wyrok sądu pokoju wydany na audiencji czwartkowej w dniu 1 marca 1810 r. w Inowrocławiu wypadł na niekorzyść kahału. W motywach wyroku powiedziane jest, że „Powodowie opłacając od okupacyi Pruss Zachodnich Rządowi zesłemu Pruskiemu iako Właścicielowi dawniejszemu Ekonomyi inowrocławskiej Etatem wskazany podatek protekcyjny, żadnego nie mają Prawa Żądania ażeby Jaśnie Oświecony Pozwany mając sobie tenże Podatek przy tradycyi dóbr swych Właścicych za Daninę podany, onychże od Opłaty takowego uwolnić<sup>186)</sup>).

W międzyczasie prawdopodobnie w r. 1812 dobra łojewskie zostały upaństwowione i przybrały nazwę „Ekonomia Narodowa Inowrocławska”. Ekonomia Narodowa Inowrocławska bynajmniej jednak nie zrezygnowała z roszczeń marszałka Oudinot do kahału inowrocławskiego. Nakazem płatniczym z dnia 15 stycznia 1814 r. zażądała Ekonomia od kahału zapłacenia 720 złp. tytułem podatku protekcyjnego, oraz 1.200 złp. tytułem podatku łopatkowego za okres 6 lat, pod rygorem egzekucji wojskowej<sup>187)</sup>. Nie pomogły zażalenia kahału w których Żydzi usiłowali przekonać władzę, że Ekonomia jest

185) ibidem.

186) Archiwum gm. G-13, pag. 11.

187) Archiwum gm. G-13 pag. 15. Nakaz odnosił się do czasokresu 1809-1815.



upaństwowiona, a państwo wszak uwolniło Żydów od podatków i danin nadzwyczajnych z chwilą nałożenia na ludność żydowską Księstwa podatku od mięsa koszernego<sup>188</sup>). Faktem jest, że Żydzi kahału inowrocławskiego płacić musieli nadal podatek protekcyjny do 1 kwietnia 1835 r. t. j. do czasu kiedy weszło w życie zarządzenie władz pruskich z 9 kwietnia 1834 uwalniające ich od tego podatku<sup>189</sup>).

#### 4. Pożyczka państwowa.

Dekretem królewskim z 29 kwietnia 1808 r. rozpisana została w Księstwie Warszawskim 6-cio procentowa Krajowa Pożyczka Hipoteczna. Pożyczka ta została zaciągnięta na przeciąg 2 lat i miała być spłacona wraz z odsetkami 15 września 1810 r. Kahał inowrocławski i magistrat miasta Inowrocławia subskrybowali 15 września 1808 r. po dwie obligacje tej pożyczki, każda w wysokości 2.500,— złp.<sup>190</sup>). Skarb wypłacał odsetki z subskrybowanej kwoty tylko do 1 grudnia 1809 r.<sup>191</sup>), poczym zawiesił wypłatę odsetków. Nie nastąpiła również zapowiedziana na dzień 15 września 1810 r. spłata pożyczki<sup>192</sup>). W sierpniu 1810 r. prefekt departamentu bydgoskiego zawiadomił kahał inowrocławski, że termin spłaty pożyczki został przedłużony o rok to jest do 15 września 1811 r. Spłata pożyczki nie nastąpiła jednak również i w tym terminie.

Dopiero stworzona przez cara Aleksandra I. po upadku rządu Księstwa Warszawskiego Najwyższa Rada Tymczasowa, przystąpiła w lutym 1815 r. do likwidacji zobowiązań finansowych Księstwa Warszawskiego. Likwidacją długów zaciągniętych przez rozpisanie krajowej pożyczki hipotecznej, miała się zająć Dyrekcja Generalna Dóbr i Lasów Narodowych, ma-

---

188) Archiwum gm. G-13 pag. 16.

189) Archiwum gm. G-13 pap. 117. Schutzgeld.

190) Obligacje nabyte przez kahał nosiły Nr. 747 i 748, a obligacje nabyte przez magistrat miasta Inowrocławia nosiły Nr. 749 i 750. Archiwum gm. H-4 pag. 18.

191) Archiwum gm. H-4 pag. 1 i pag. 8.

192) Archiwum gm. H-4 pag. 8.

jąca swą siedzibę w Warszawie w pałacu Krasińskich na Krakowskim Przedmieściu. Z polecenia tej instytucji ukazało się w 12 numerze Dziennika Tygodniowego Departamentu Bydgoskiego, wezwanie do posiadaczy obligacji Krajowej Pożyczki Hipotecznej, by do dnia 1 kwietnia 1815 r. złożyli swe obligacje w biurze dyrekcji<sup>193</sup>). Wezwanie to zapowiadało ogłoszenie przetargu dóbr narodowych<sup>194</sup>), celem pokrycia długów zaciągniętych swego czasu przez rząd Księstwa Warszawskiego. W związku z tym ogłoszeniem skierowali starsi kahałni prośbę do dyrekcji, wskazując na kompletne wyniszczenie finansowe kahału inowrocławskiego przez wojnę i domagając się zwrotu pożyczonej rządowi Księstwa kwoty 5.000,— złp.<sup>195</sup>). Dyrekcja odpowiedziała kahałowi inowrocławskiemu „że przed rozpoczęciem Dzieła sprzedaży Dóbr Narodowych na Ewikcyą przeznaczonych powinna być wprzód wykazana Masa takowego Długu Obligacyami w Ręku Wierzycieli znajdującymi się obięta że do teyże Massy Długu procent 6/100 do dnia 1 czerwca r. bierzącego wierzycielom przynależny ma być obrachowany i do kapitału dołączony, że nakoniec przed rozpoczęciem Przedaży Dóbr Narodowych na Satysfakcję rzeczonych Wierzycieli przeznaczonych Kassa Pożyczki Krajowej Obligacye z księga-mi swojemi konfrontować i kontrolować iest obowiązana...<sup>196</sup>). Równocześnie dyrekcja zażądała przesłania oryginałów obligacji pożyczki, które kahał przesłał pocztą do Warszawy<sup>197</sup>). Na przesłane obligacje otrzymał kahał w dniu 13 kwietnia 1815 r. dwa pokwitowania<sup>198</sup>).

Kahał inowrocławski kontynuował następnie swoje usiłowania o odzyskanie pożyczonej rządowi Księstwa Warszawskiego kwoty także i po roku 1815, już za czasów okupacji pruskiej. W podaniu z dnia 5 lipca 1815 r., zwracają się starsi kahału

193) Archiwum gm. H-4 pag. 1.

194) Prawdopodobnie lasów państwowych.

195) Podanie z 24 marca 1815 r. Archiwum gm. H-4 pag. 1.

196) Archiwum gm. H-4 pag. 2

197) Zachował się w aktach recepis pocztę. Archiwum gm. H-4 pag. 3.

198) Archiwum gm. H-4 pag. 6 i 7.

inowrocławskiego do królewsko-pruskiej komisji rządowej w Bydgoszczy z prośbą o pouczenie, w jaki sposób mógłby kahał inowrocławski odzyskać pożyczoną swego czasu rządowi Księstwa Warszawskiego, pokazną jak na stosunki finansowe kahału inowrocławskiego, kwotę 5.000 złp<sup>199</sup>). W odpowiedzi na to podanie doradziły władze pruskie kahałowi, by przesłał im do Bydgoszczy pokwitowania wystawione mu przez dyrekcję wzamian za przesłane do Warszawy oryginały obligacyj, bowiem władze pruskie mają zamiar upomnieć się u władz rosyjskich o zwrot długów zaciągniętych przez rząd Księstwa Warszawskiego na terenie t. zw. Księstwa Poznańskiego<sup>200</sup>). Za pośrednictwem władz pruskich zawiązała się wymiana listów między kahałem a Kasą Jeneralną Poborów Królestwa Polskiego, w rezultacie której kahał otrzymał oryginały obligacyj pożyczki z powrotem.

Wreszcie kahał inowrocławski zarówno jak i magistrat miasta Inowrocławia, przelali na sesji sądu pokoju w Inowrocławiu 23 października 1819 r. swoją wierzytelność na niejakiego Leona Kochanowskiego z Lubina (pow. Łęczycki), któremu odtąd przysługiwały prawa właściciela tych obligacyj i prawa wierzyciela wobec skarbu Królestwa Polskiego<sup>201</sup>). Charakterystyczne jest, że przy zawieraniu tej transakcji szedł kahał inowrocławski ręką w rękę z magistratem miasta Inowrocławia. Jakie korzyści powstały przez zawarcie tej transakcji dla kahału, niewiadomo.



199) Archiwum gm. H-4 pag. 8.

200) Archiwum gm. H-4 pag. 9.

201) Archiwum gm. H-4 pag. 17 i 18.



## C. Wykaz cytowanych źródeł archiwalnych i materiałów drukowanych.

### Źródła archiwalne (Archiwum Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Inowrocławiu).

|             |                                                                                                                                    |
|-------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Akty Nr C-1 | Dekret Trybunału Poznańskiego w języku łacińskim z r. 1766.                                                                        |
| " " C-2     | Zbiór pokwitowań (1766-1821).                                                                                                      |
| " " E-2     | Proces kahału inowrocławskiego z klasztorem Premonstrantów w Strzelnie (1781-1829).                                                |
| " " E-3     | Umowa między kahałem inowrocławskim a protegowanymi Żydami (Schutzjuden) w sprawie wydzierżawienia Małej Kasy Rzeźnej (1786-1801). |
| " " F-1     | Cmentarze oraz plany sytuacyjne zabudowań kahalnych (1791-1896).                                                                   |
| " " F-5     | Sprawa wierzytelności braci Hirszburg w stosunku do kahału (1800-1830).                                                            |
| " " G-3     | Sprawa odbudowy Małej Synagogi (Bet-Hamidrasz) 1805.                                                                               |
| " " G-7     | Podatek od mięsa koszerne go i podatek rekrutowy (1809-1813).                                                                      |
| " " G-9     | Daniny nadzwyczajne na utworzenie Siły Zbrojnej (1809).                                                                            |
| " " G-10    | Podatek od mięsa koszerne go i łopatkowe (1809-1818).                                                                              |
| " " G-12    | Budżet z lat 1810-1821.                                                                                                            |
| " " G-13    | Podatek protekcyjny (1810-1834).                                                                                                   |
| " " G-14    | Podatek od mięsa koszerne go.                                                                                                      |
| " " H-1     | Podatek rekrutowy (1814-1835).                                                                                                     |
| " " H-4     | Pożyczka Państwowa (1810-1819).                                                                                                    |
| " " H-14    | Apteka żydowska (1810-1836).                                                                                                       |
| " " H-19    | Wybory do władz kahalnych (1817-1833).                                                                                             |
| " " I-20/2  | Szkolnictwo (1825-1843).                                                                                                           |



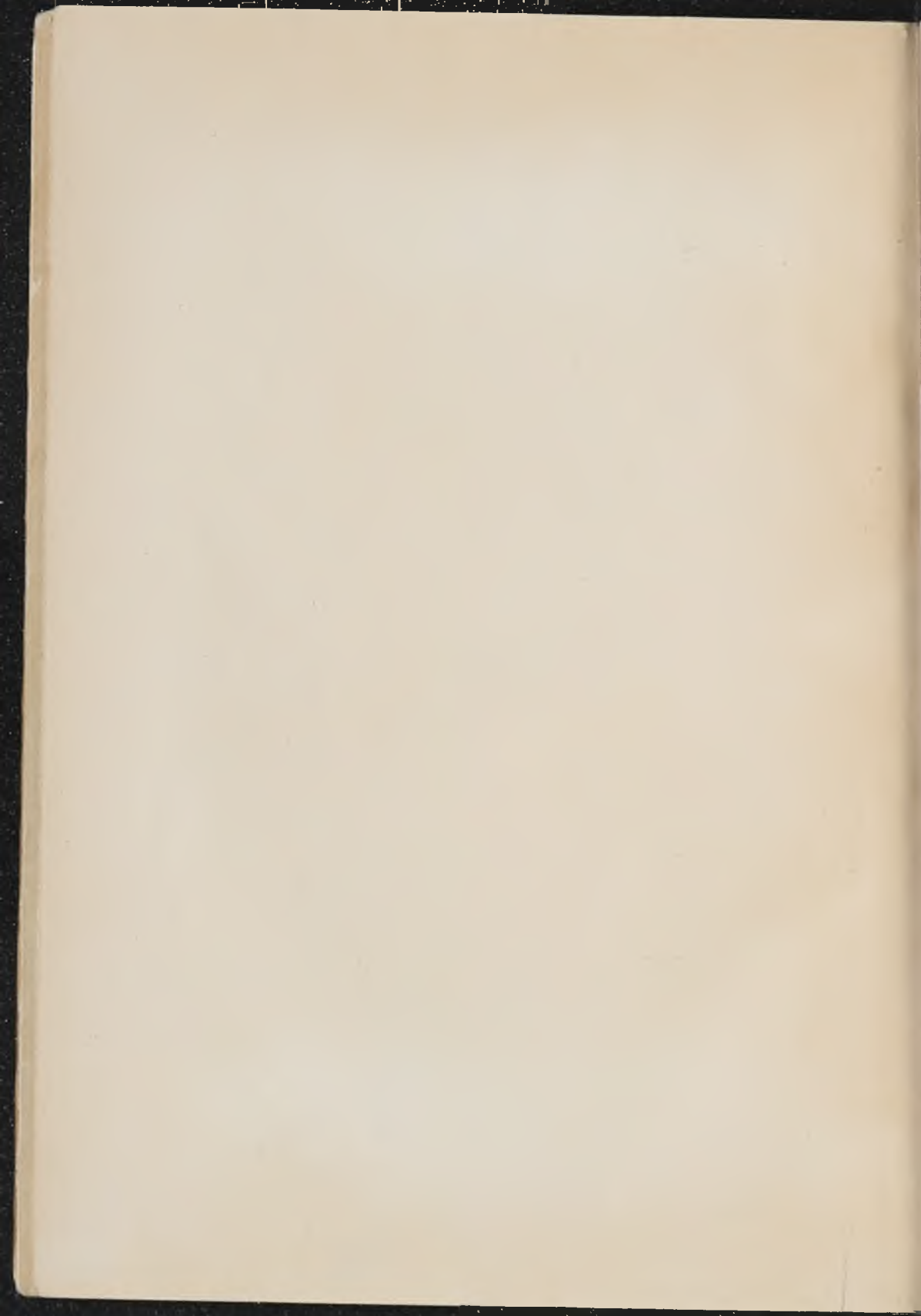
## Materialy drukowane.

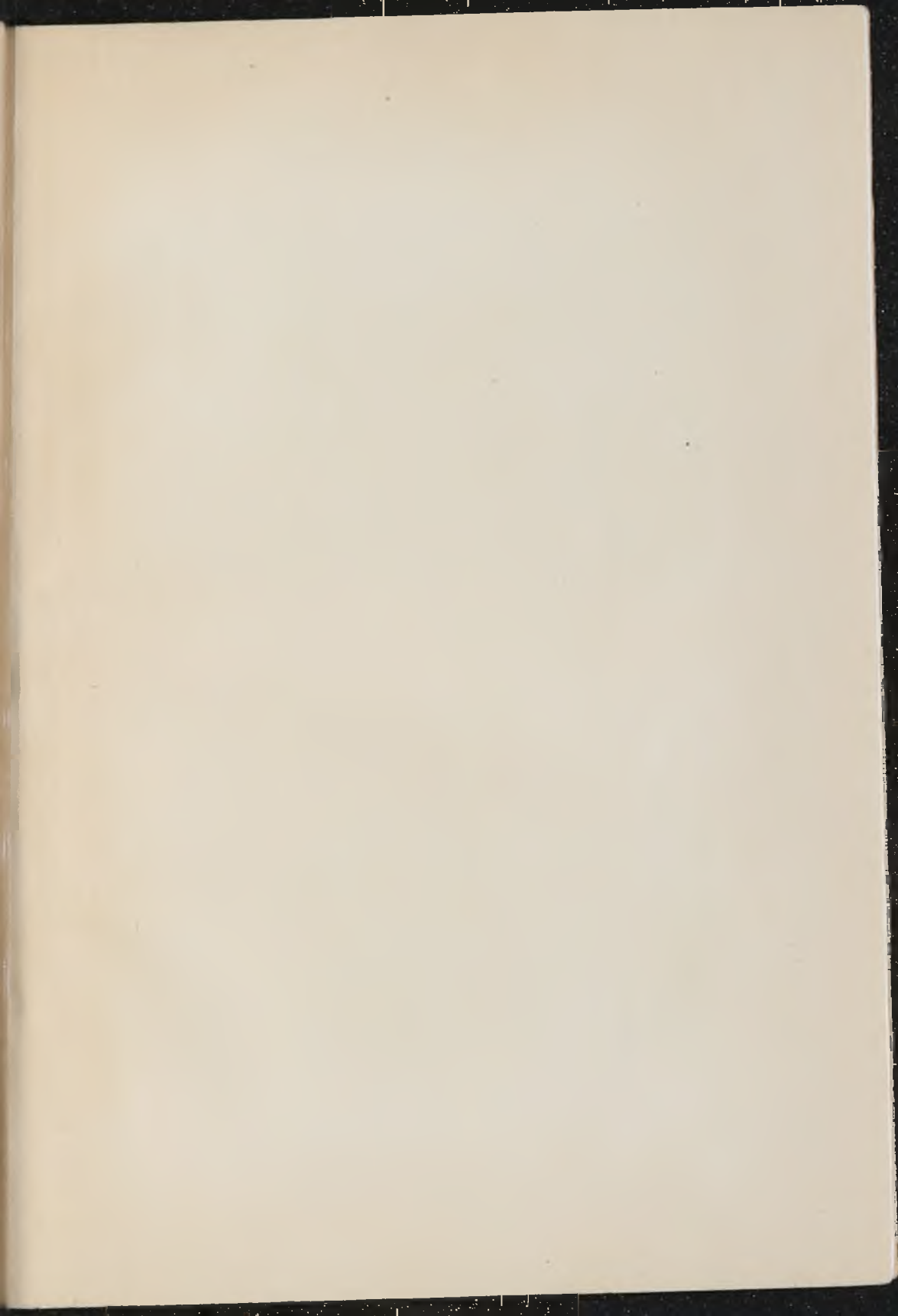
- Aszkenazy Szymon*: Ze spraw żydowskich w dobie kongresowej (Kwartalnik poświęcony badaniu przeszłości Żydów w Polsce 1912, zeszyt 3).
- Bałaban Majer*: Historia i literatura żydowska tom III. Lwów 1925.
- Brawer F. A.*: Galizien wie es an Oesterreich kam. Wien u. Leipzig 1910.
- Eisenbach A.*: Centralna reprezentacja Żydów w Księstwie Warszawskim (1807-1915) Bletter far geschichte. Warszawa 1938.
- Handelsman Marcelli*: Dziennik posiedzeń izby poselskiej Sejmu 1809. Warszawa 1913.
- Heppner A. u. Herzberg I.*: Aus Vergangenheit u. Gegenwart der Juden in Hohensalza. Frankfurt a/M. 1907.
- Jacobsohn Jacob*: Die Stellung der Juden in den 1793 u. 1795 von Preussen erworbenen polnischen Provinzen zur Zeit der Besitznahme M.G.W.J. 1920.
- Kirsztot Jakób*: Prawa Żydów w Królestwie Polskim, Warszawa 1917.
- Konic Henryk*: Rolnictwo i handel za czasów Księstwa Warszawskiego, Warszawa 1881.
- Laubert Manfred*: Geleitzoll und Koscherfleischabgabe zwei Sondersteuer der Posener Juden. M.G.W.J. 1923.
- Lewin Luis*: Geschichte der Juden in Inowrocław (Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen, 15. Jahrgang).
- Schipper Ignacy*: Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich, Warszawa 1937.
- Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za lata szkolne 1932/33 do 1935/36*, Poznań 1936.
- Surowiecki Wawrzyniec*: Dzieła, wydanie Turskiego, Kraków 1861.

- Warschauer A.:* Geschichte der Stadt Pakosch, Poznań 1905.  
*Waszak St.:* Przewodnik po Inowrocławiu i Kujawach, Inowrocław 1933.  
*Weinryb B.:* Beiträge zur Finanzgeschichte der Jüdischen Gemeinden in Polen M. G. W. J. 1938.
- 

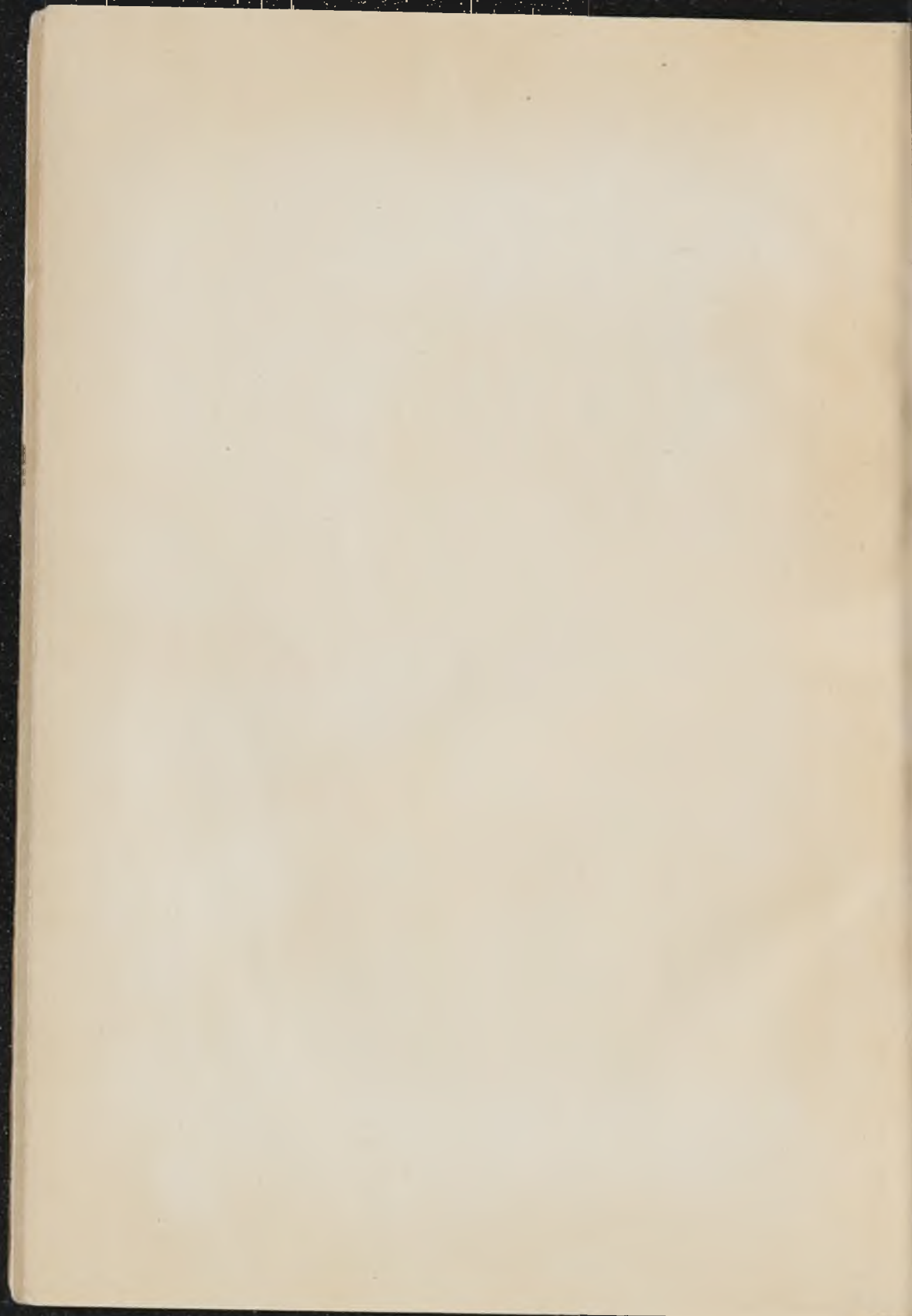
#### **D. Wyjaśnienie skrótów.**

- Archiwum gm.* = Archiwum Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Inowrocławiu.  
*M. G. W. J.* Monatschrift für Geschichte und Wissenschaft des Judentums.









# FRAGMENTY STAREGO CMENTARZA ŻYDOWSKIEGO W INOWROCŁAWIU



Na pierwszym planie uszkodzony kamień grobowy z r. 1591



Fragment starego cmentarza

## POMNIKI NA GROBACH RODZINY LEVY

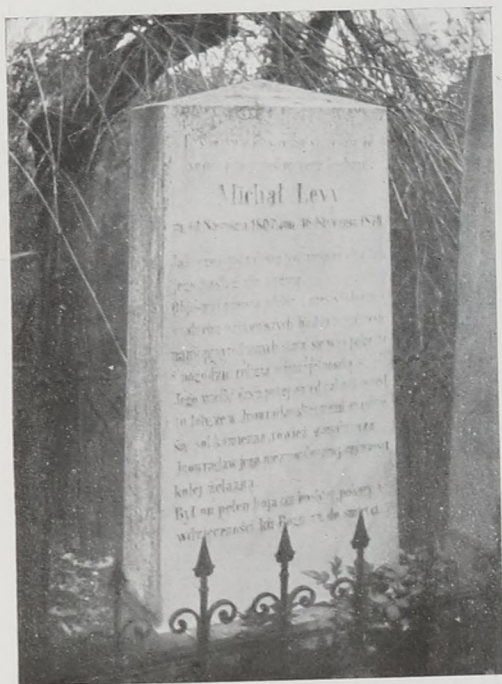


Rabin Mojżesz Aron Levy proteplastra rodziny  
Levy w Inowrocławiu. Zmarły w r. 1799



Leiser Mojżesz Levy  
Wielokrońny starszy kahału zmarł 1836





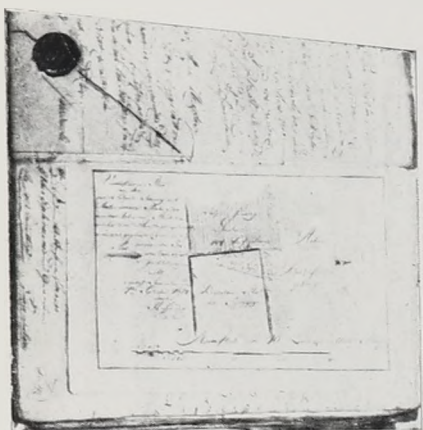
Michał Levy, odkrywca złóż soli kamiennej  
w Inowrocławiu zmarł 1879



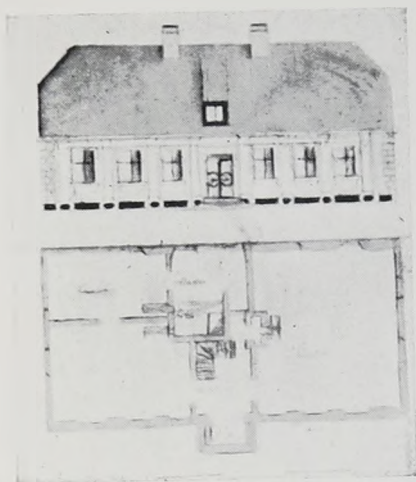




Płyta kamienna na grobie słynnego Rabina  
Józefa Joske Szpiry z przydomkiem „Hacadik”  
zm. w r. 1854



Plan starego cmentarza z r. 1814



Szkic i plan Małej Synagogi później  
zwanej „Bet-Hamidrasz”



Fragment









Biblioteka Miejska w Inowrocławiu

R



005-002141-00-0

9  
613